




THE BEST OF  
**POWIAT RACIBORSKI**

KREIS RATIBOR • RACIBÓRZ COUNTY


# KOŚCIÓŁEK ŚW. KRZYŻA I PROCESJA WIELKANOCNA – PIETROWICE WIELKIE

 Jedyna zachowana w powiecie drewniana świątynia, wzniesiona w 1667 roku jako kaplica, poszerzona do obecnych kształtów w połowie XVIII wieku. Znane miejsce pielgrzymkowe za sprawą łaskami słynącego malowidła ze sceną ukrzyżowania Jezusa, z początku XVIII wieku. Wielu wiernych doznało tu łask uzdrowienia bądź dostało odpustów udzielanych z woli papieskiej. W sąsiedztwie, w 1899 roku, powstała neogotycka kapliczka kryjąca źródło wody. Tradycja głosi, że jej spożywanie w połączeniu z gorliwą modlitwą działa jak lekarstwo i zapewnia długie zdrowie. Pobliski teren zaadaptowano na mały ogród botaniczny z miejscem do wypoczynku, oczkiem wodnym i małym mostkiem. Pietrowice Wielkie słyną z urządzonej od wieków procesji konnej, zwanej Osterreiten. Na Górny Śląsk zwyczaj ten przywiedli osadnicy z Zachodu w XII/XIII

wieku. Obrzęd odbywa się w drugi dzień Świąt Wielkanocy, a intencją jeźdźców jest wybłaganie łask urodzaju i wszelkiej pomyślności. Jeźdźcy gromadzą się w południe przed XVI-wiecznym kościołem parafialnym p.w. świętych Wita, Modesta i Krescencji, by, w liczącej ponad sto koni procesji, przejechać do Św. Krzyża, gdzie odprawiane jest nabożeństwo. Następnie odbywa się objazd pól (zawsze ze wschodu na zachód), a na koniec wyścigi. Współcześnie po Osterreiten gmina organizuje festyn konny z pokazami rycerskimi, ujeżdżania, hippiki i woltyżerki.

**Kościół otwarty w czasie nabożeństw, zwiedzanie po uzgodnieniu z proboszczem parafii, tel. + 48 32 419 80 48. Źródło czynne codziennie od świtu do zmierzchu**

# DIE HL. KREUZKIRCHE UND OSTERREITEN – GROSS PETERWITZ

 Es ist die einzige erhaltene Schrotholzkirche im ganzen Kreis. Sie wurde 1667 als eine Kapelle errichtet und Mitte des 18. Jahrhunderts bis zur heutigen Form erweitert. Die Kirche ist, dank dem bekannten Gnadenbild (Anfang des 18. Jahrhunderts) mit der Darstellung der Kreuzigung Jesu ein bekannter Wallfahrtsort. Viele Gläubige erhielten hier die Gnade der Heilung oder ihnen wurde aus päpstlichem Willen vollkommener Ablass gewährt. 1899 errichtete man in der Nachbarschaft der Schrotholzkirche eine neugotische Kapelle, die in ihrem Inneren eine Quelle birgt. Laut Tradition wirkt das Trinken des Wassers, mit eifrigem Gebet verbunden, wie ein Medikament und sichert ein langes Leben. Rund um die Kapelle errichtete man einen kleinen botanischen Garten mit einer Stelle für die Wochenend-Erholung, einem Teich und einer Brücke. Groß Peterwitz ist für die seit Urzeiten veranstaltete Pferdeprozession (Osterreiten genannt) bekannt. Nach Oberschlesien wurde dieser Brauch von den Siedlern aus Westen um die

Jahrhundertwende des 12./13. Jahrhunderts gebracht. Der Brauch findet immer am zweiten Osterfeiertag statt. Die Reiter hoffen, die Gnade der guten Ernte und des Glücks und Segens zu erleben. Sie versammeln sich am Mittag vor der aus dem 16. Jahrhundert stammenden St. Vitus-, Modest- und Kreszenzia-Pfarrkirche, um von hier aus in der über Hundert Pferde zählenden Prozession zum hl. Kreuz zu reiten, wo eine Andacht gefeiert wird. Dann folgt das Umkreisen der Felder (immer von Ost nach West) und zum Schluss gibt es ein Pferderennen. Heutzutage organisiert die Gemeinde nach dem Osterreiten ein Pferdefest mit Ritter- und Reit- Vorführungen, wie auch mit Vorführungen im Zureiten und Voltigieren.

**Die Kirche kann man während der Gottesdienste besichtigen. Besichtigung nach Absprache mit dem Pfarrer, Tel. + 48 32 419 80 48. Die Quelle ist täglich geöffnet – von morgens bis abends**



# ST. CROSS CHURCH AND RESURRECTION PROCESSION – PIETROWICE WIELKIE



It is the only preserved wooden temple in the district, built in 1667 as a chapel, and rebuilt as wide as it is now in the middle of the 18th century. It is a known destination of pilgrimage because of a famous painting with a scene of the crucifixion of Jesus from the beginning of the 18th century. Many of the faithful experienced a miracle healing or were indulged from the Pope's will. In the neighbourhood in 1899 a Neogothic chapel arose with a water spring inside. As the tradition goes drinking it together with devout prayer works as medicine and provides health for a long time. The nearby area was adapted into a small botanical garden with a place of rest, a water garden and a small bridge. Pietrowice Wielkie is famous for the horse procession that has been arranged for centuries, called Osterreiten. The custom was brought to Upper Silesia by settlers from

the West in 12/13th century. The ceremony takes place on the second day of Easter and the riders' intention is to obtain harvest grace and prosperity. Riders gather at midday in front of St. Wit, Modest and Krescencja Church from the 16th century and in a procession with over 100 horses head for St. Cross Church where a service takes place. Later riders go to the fields (from east to west) and at the end there is a horse-race. Nowadays after the Osterreiten the community organises a horse picnic with a knight breaking in a horse, horse riding and horseback riding demonstrations.

**The church is open during services, visits are allowed with the prior agreement of the parson, tel. +48 32 419 80 48. The spring is open daily from dawn till dusk**



Fot. WAW




Fot. B. Stachow



Fot. WAW

# ZAMEK PIASTOWSKI – RACIBÓRZ

---


 Pierwsza wzmianka o grodzie pochodzi z 1108 roku. Z Kroniki Galla Anonima wiadomo, że został wówczas odbity z rąk Morawian przez wojska księcia Bolesława Krzywoustego. Stał się siedzibą polskiego kasztelana, a w II połowie XII wieku dworu Mieszka I, pana na Raciborzu, władcy Polski. Po nim rezydowali tu kolejni książęta górnośląscy, w tym Kazimierz, dziad króla polskiego Władysława Łokietka. W I połowie XIII wieku rozpoczęto wznoszenie pierwszych partii murowanych zamku. Około 1290 roku książę Przemysław zlecił budowę gotyckiej kaplicy, która otrzymała wezwanie św. Tomasza Becketa z Canterbury, angielskiego męczennika. Wezwanie upamiętnia spór między biskupem wrocławskim Tomaszem II a księciem Henrykiem IV Probusem, którego finał, opisany przez Jana Długosza, rozegrał się w Raciborzu.

Zamek, w którym schronił się biskup, oblegały wojska Probusa. Ostatecznie doszło do pojednania, a wdzięczny za to biskup ustanowił przy kaplicy kolegiatę. Kanonicy przebywali tu do 1416 roku. Znaczący nie mają wątpliwości, że kaplica stanowi dziś najcenniejszy tego typu obiekt w Polsce. Nazywana jest perłą górnośląskiego gotyku, bądź też, ze względu na podobieństwa do słynnej paryskiej kaplicy, śląską Saint-Chapelle. Ze starych przekazów wiadomo, że niegdyś przechowywano tu i czczono święte relikwie, najprawdopodobniej szczątki kanonizowanego biskupa z Canterbury.

**Wstęp na zamek od wiosny do jesieni. Zwiedzanie kaplicy w uzgodnieniu ze Starostwem, tel. +48 32 415 44 08**

# DAS PIASTESN-SCHLOSS – RATIBOR

---

 Die erste Erwähnung der Ratiborer Burg stammt aus dem Jahre 1108. Aus der Chronik von Gall Anonim erfahren wir, dass sie damals aus den Händen der Mährer durch die Streitkräfte Boleslau III. Schiefmunds entsetzt wurde. Sie wurde Sitz des polnischen Kastellans und in der zweiten Hälfte des 12. Jahrhunderts des Hofes von Mieszko I., Ratiborer Herzogs und Herrschers über Polen. Nach ihm residierten hier weitere oberschlesische Herzöge, darunter Kasimir, der Großvater des polnischen König Władysław I. Ellenlängs. In der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts wurden die ersten gemauerten Teile des Schlosses errichtet. Im Jahre 1290 ließ Herzog Premyslaus eine gotische Kapelle bauen, die dem hl. Thomas Becket von Canterbury, einem englischen Märtyrer gewidmet war. Der Name des Schutzheiligen der Kapelle gedenkt des Streites zwischen dem Breslauer Bischof Thomas II. und dem Herzog Heinrich IV. (genannt Probus), dessen von Jan Długosz beschriebene Finale sich in Ratibor abspiel-

te. Das Schloss, in dem der Bischof Unterschlupf fand, wurde von Probus' Streitkräften belagert. Letztendlich kam es zur Versöhnung des Bischofs und des Herzogs, und der dafür dankbare Bischof gründete an der Kapelle ein Kollegiatstift, an dem Kanoniker bis zum Jahre 1416 tätig waren. Die erfahrenen Kenner der Kunstgeschichte sind sich sicher, dass die Kapelle das kostbarste Objekt dieser Art in ganz Polen sei. Sie wird die Perle der schlesischen Gotik oder – wegen der Ähnlichkeit mit der berühmten Pariser Kapelle – schlesische Saint-Chapelle genannt. Aus alten Überlieferungen weiß man, dass einst hier eine heilige Reliquie, höchstwahrscheinlich Überreste des heilig gesprochenen Bischof von Canterbury, aufbewahrt und verehrt wurde.

**Eintritt zur Schlossanlage vom Frühling bis zum Herbst. Besichtigung der Schlosskapelle nach Absprache mit dem Landratsamt, Tel. + 48 32 415 44 08**

# THE PIAST CASTLE – RACIBÓRZ

---



The first mention of Racibórz dates from 1108. We learn from the Chronicle by Gallus Anonymus that it was taken from the Moravians by Duke Bolesław Wrymouth's army. It became the seat of Polish castellan, and in the second half of the 12th century of Mieszko called Tanglefoot, lord of Racibórz, ruler of Poland. After him, dukes from Upper Silesia resided there, among others Casimir, grandfather of Polish king Władysław the Elbow-high. In the first half of the 13th century the building of the first stone parts of the castle began. About 1290 Duke Premislas commissioned the building of a Gothic chapel, which received a visit from Thomas Beckett of Canterbury, English martyr. The visit commemorates a dispute between the bishop of Wrocław Thomas II and Henry IV Probus. Its end was described by Jan Długosz and took place in

Racibórz. The castle, where the bishop was hiding, was surrounded by Probus' army. Finally the hierarchs were reconciled and the bishop established a collegiate at the chapel. Canons stayed here until 1416. Experts have no doubts that the chapel is the most precious building of that kind. It is called the pearl of Upper – Silesian Gothic, or because of its similarity to the famous French chapel, the Silesian Saint-Chapelle. It is known from the old records that holy relics used to be housed and revered there, most probably the remains of the canonized bishop from Canterbury.

**The castle is open from spring to autumn. The chapel can be visited with prior agreement from District Authorities, tel. +48 32 415 44 08**




Fot. B. Stachow



# KOŚCIÓŁ ŚW. JAKUBA – RACIBÓRZ

---


 W 1241 roku ziemie południowej Polski najeżdżały hordy mongolskie. Do decydującego starcia z nimi doszło pod Legnicą. Wojska polskie poniosły tam druzgocącą klęskę. Zginął głównodowodzący książę Henryk Pobożny. Bez większych strat z pola bitwy uszły jedynie hufce opolsko-raciborskie księcia Mieszka II Otępego. Z pogromu ocalał również Jan Iwanowic, przyboczny rycerz księcia Henryka. Dotarł do Raciborza, gdzie jego relację z tragicznych wydarzeń pod Legnicą spisał w kronice klasztornej przeor raciborskich dominikanów Wincenty z Kielczy, sławny z autorstwa dwóch żywotów św. Stanisława oraz hymnu Gaude Mater Polonia. Kronika uważana jest dziś za zaginioną, ale w XV wieku skorzystał z niej kanonik krakowski i sławny dziejopisarz Jan Długosz. Z źródła tego, na karty Roczników, czyli kronik sławnego Królestwa Polskiego, przeniósł ostatnie słowa ginącego pod Legnicą księcia Henryka. Brzmiały one: gorze szo nam stalo, czyli

przytrafiło się nam nieszczęście. Władca wypowiedział je, widząc uchodzące z pola bitwy wojska górnośląskie. W Raciborzu spisano więc najstarsze polskie zdanie, o prawie 30 lat wcześniejsze od pochodzącej z 1270 roku zapiski w słynnej Księdze Henrykowskiej. Między 1246 a 1258 rokiem dominikanie raciborscy wzniesli klasztor i kościół św. Jakuba. Konwent istniał do 1810 roku, kiedy to został zlikwidowany przez Prusaków. Zabudowania klauzury rozebrano, ale gotycki kościół, w kształcie po odbudowie z pożaru w 1300 roku, przetrwał do dziś w północno-wschodnim narożu Rynku. Z klasztoru dominikanów raciborskich pochodzi słynny, bogato zdobiony graduał z około 1500 roku, przechowywany obecnie w Muzeum.

**Cały kościół otwarty podczas nabożeństw, poza nimi dostęp do kruchty pod chórem, zwiedzanie po uzgodnieniu z proboszczem parafii, tel. + 48 32 415 49 08**

# DIE HL. JAKOBUSKIRCHE – RATIBOR


---

 Im Jahre 1241 wurden die südlichen Gebiete Polens von Mongolenhorden heimgesucht. Zum entscheidenden Gefecht kam es bei Liegnitz. Die polnischen Streitkräfte erlitten dort eine vernichtende Niederlage. Der Führer, Herzog HH Heinrich II., der Fromme genannt, kam ums Leben. Ohne größeren Schaden konnten nur die Opperler-Ratiborer Heerscharen Herzogs Mieszko II. des Beleibten das Schlachtfeld verlassen. Die Schlacht überlebte auch Johann Ivanowitz aus der Leibgarde Herzog Heinrichs. Er gelangte nach Ratibor, wo der Prior der Ratiborer Dominikaner, Vinzent aus Kielcz, der auch als Autor von zwei Heiligenleben des hl. Stanislaus und der Hymne Gaude Mater Polonia berühmt war, seine Überlieferung der tragischen Ereignisse der Schlacht bei Liegnitz in der Klosterchronik verewigte. Die Chronik gilt heute als verschollen, aber im 15. Jahrhundert benutzte sie der Krakauer Kanonikus und bekannte Geschichtsschreiber Jan Długosz. Aus dieser Quelle übertrug er die letzten Worte des bei Liegnitz sterbenden Herzog Heinrichs auf die Seiten der Jahrgänge, also in die Chroniken des berühmten Königreichs Polen. Sie lauteten: gorze szo nam stalo, was

bedeutet Es geschah uns ein Unglück. Der Herzog sprach sie aus, als er die vom Schlachtfeld fliehenden oberschlesischen Streitkräfte sah. In Ratibor also wurde der älteste polnische Satz, der um fast 30 Jahre älter als die aus dem Jahre 1270 stammende Aufzeichnung aus dem berühmten Heinrichs Buch ist, niedergeschrieben. In den Jahren 1246-1258 errichteten die Ratiborer Dominikaner die Kirche zum hl. Jakobus und ein Kloster. Der Konvent existierte bis zum Jahre 1810, also bis zu seiner Liquidierung durch die Preußen. Die Klausurbauten wurden abgebaut, aber die gotische Kirche überdauerte, in der nach ihrem Wiederaufbau von Brandschäden im Jahre 1300 erhaltenen Form, im nordöstlichen Ringwinkel, bis zur heutigen Zeit. Aus dem Kloster der Ratiborer Dominikaner stammt das berühmte, reich verzierte liturgische Messgesangbuch (Graduale) aus dem Jahre 1500, das heute im Museum aufbewahrt wird.

**Die ganze Kirche ist während der Gottesdienste geöffnet, außerhalb der Gottesdienste Zugang zur Kirchenvorhalle unter dem Chor, Besichtigung nach Absprache mit dem Pfarrer, Tel. + 48 32 415 49 08**

# ST. JACOB'S CHURCH – RACIBÓRZ

 In 1241 the lands of southern Poland were invaded by the Mongol horde. The crucial clash with them took place at Legnica. The Polish army was severely defeated there. Commander-in-Chief, Duke Henry the Pious was killed there. Only regiments from Opava and Racibórz led by Duke Mieszko II the Obese did not suffer heavy losses in the battle. Also Jan Iwanowic, adjutant knight of Duke Henry survived the defeat. He got to Racibórz, where his account of the tragic events at Legnica was written down in a monastery chronicle by the Dominicans' from Racibórz prior Wincenty from Kielczy, famous for writing two hagiographies of St. Stanislaus and a hymn Gaude Mater Polonia. The chronicle is considered to be lost, but in the 15th century it was used by a Cracovian canon and famous historian Jan Długosz. From that source he transferred the dying words of Legnica Duke Henry to The Annals or Chronicles of the Famous Kingdom of Poland. These were the words: gorze szo nam

stalo, which means: calamity happened to us. The ruler uttered these words when he saw the Upper-Silesian army escaping from the battlefield. Hence, in Racibórz was written this oldest Polish sentence, almost 30 years older than notes from 1270 in a famous Book of Henrykow. Between 1246 and 1258 Dominicans from Racibórz built a monastery and St. Jacob's Church. The convent existed until 1810, when it was abolished by the Prussians. The monastery's buildings were pulled down, but the church still stands in a form after reconstruction because of fire in 1300. A famous, richly ornamented gradual from about 1500 comes from the Racibórz Dominican monastery, which is now stored in the Museum.

**The church is open during services, besides there is access only to the church porch under the choir, visits are allowed after receiving the parson's agreement, tel. +48 32 415 49 08**




Fot. B. Stachow



Fot. WAW

# KOŚCIÓŁ ŚW. JANA CHRZCICIELA – RACIBÓRZ

---


 Pierwsza wzmianka o kaplicy św. Jana na Ostrogu pochodzi z 1307 roku. Pierwotnie był to kościół drewniany. Obecny murowany wzniesiono w latach 1856-1860 według projektu architekta Wincentego Statza z Kolonii. Jest to jedna z ładniejszych górnośląskich świątyń neogotyckich, wzorowana na XIII-wiecznej katedrze we Fryburgu Bryzgowijskim w Badenii-Wirtembergii, uważanej za arcydzieło średniowiecznego gotyku. W transepcie kościoła zwracają uwagę przepiękne witraże z około 1900 roku, w tym niezwykle sugestywny Sąd ostateczny mistrza Franza Borgiasa Mayera z Monachium. W XIX i XX wieku kościół na Ostrogu był celem licznych pielgrzymek przed łaskami słynący obraz Jezusa Bolesławięgo, umieszczony w zwieńczeniu bocznego ołtarza św. Krzyża. Malowidło na desce z przełomu XVII/XVIII wieku jest dziełem anonimowego autora, wzorowanym na twórczości włoskich mi-

strzów Il Volterrano oraz Palloniego. Przerażające oblicze Jezusa ukazującego ranę w swoim boku sprawiło, że w 1827 roku, z fundacji rodziny książąt von Ratibor, wykonano kopię obrazu o znacznie łagodniejszym obliczu Zbawiciela. Umieszczono ją w ołtarzu głównym, pod kunstownym malowidłem Jana Bochenka, przedstawiającym chrzest Jezusa w Jordanie. Kult Jezusa ostrogskiego, zwanego Raciborskim Cierpiętnikiem, i cuda, które za Jego wstawiennictwem się tu dokonały, poświadczają liczne przekazy źródłowe oraz wota dziękczynne. Słynny polski podróżnik i etnograf Lucjan Malinowski stawił Ostrog obok sanktuariów w Piekarach Śląskich i Częstochowie.

**Kościół otwarty w czasie nabożeństw, zwiedzanie po uzgodnieniu z proboszczem, tel. + 48 32 415 24 22, [parafia@parafiaostrg.pl](mailto:parafia@parafiaostrg.pl)**

# DIE ST. JOHANNES DER TÄUFER KIRCHE – RATIBOR

---

 Die erste Erwähnung der Kapelle im Stadtteil Ostrog stammt aus dem Jahr 1307. Die ursprüngliche Kirche war aus Holz, die heutige gemauerte Kirche wurde in den Jahren 1856-1860, nach dem Plan des Architekten Vinzent Statz aus Köln errichtet. Es ist eins der schönsten oberschlesischen neugotischen Gotteshäuser, das an das im 13. Jahrhundert entstandene und als Meisterwerk der mittelalterlichen Gotik geltende Freiburger Münster (Freiburg im Breisgau, Baden-Württemberg) angelehnt war. Im Querschiff der Kirche ziehen wunderschöne Glasmalereien aus den Jahren um 1900 die Aufmerksamkeit auf sich, darunter das unglaublich suggestive „Jüngste Gericht“, geschaffen vom Künstler Franz Borgias Mayer aus München. Im 19. und 20. Jahrhundert war die Kirche im Stadtteil Ostrog Ziel vieler Pilgerschaften zum wunderbaren Bildnis Jesu des Leidenden, das sich in der Bekrönung des hl. Kreuz-Nebenaltars befindet. Das auf einem Brett gemalte Bild, das man auf Ende des 17. oder Anfang des 18. Jahrhunderts datiert, ist ein Werk eines anonymen Autors und war an die Werke der italienischen Maler wie Il

Volterrano und Palloni angelehnt. Das außerordentlich suggestive und vor Schmerz verzerrte Antlitz Jesu, der die Wunde auf seiner Seite zeigt, verursachte, dass die herzogliche Familie von Ratibor im Jahre 1827 eine Kopie des Gemäldes mit wesentlich sanfteren Gesichtszügen des Erlösers fertigen ließ und auch Spender der Kopie war. Sie wurde im Hauptalter, unterhalb des kunstvollen, Jesu Taufe im Fluss Jordan darstellenden Gemäldes von Johann Bochenek, aufgehängt. Den Kult des ostrog'schen Jesu, der auch Ratiborer Märtyrer genannt wird, wie auch die Wunder, die dank seiner Fürsprache geschahen, bezeugen zahlreiche Quellen wie auch Weihgeschenke. Der berühmte polnische Abenteurer und Ethnograph, Lucjan Malinowski, meinte, dass das Sanktuarium in Ostrog den gleichen Stellenwert wie die Sanktuarien in Deutsch Piekar und in Tschenstochau hätte.

**Die Kirche ist während der Gottesdienste geöffnet, Besichtigung nach Absprache mit dem Pfarrer, Tel. +48 32 415 24 22, [parafia@parafiaostrg](mailto:parafia@parafiaostrg)**



# ST. JOHN THE BAPTIST CHURCH – RACIBÓRZ

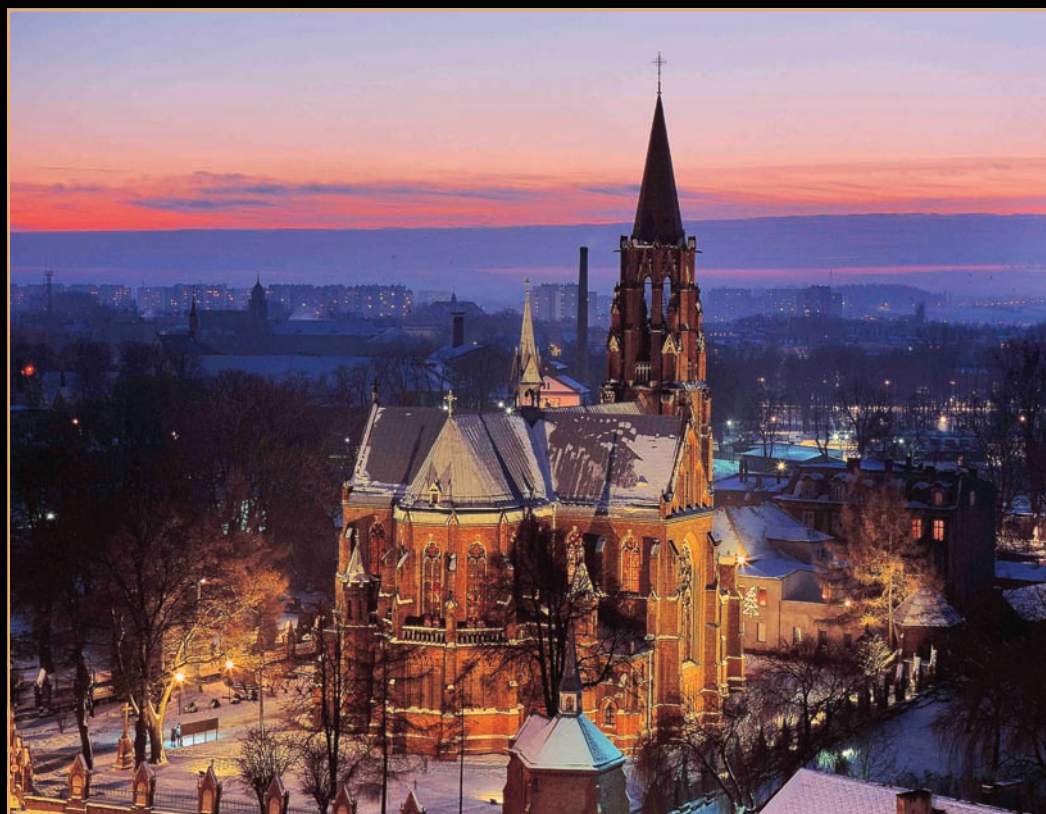
---



The first mention of St. John's Chapel in Ostróg comes from 1307. At first it was a wooden church. The present brick one was built in 1856-1860 according to the project by architect Wincenty Statz from Cologne. It is one of the prettier Upper-Silesian Neogothic temples, patterned on a cathedral from the 13th century in Freiburg im Breisgau in Baden-Württemberg, which is considered to be the masterpiece of Middle Aged Gothic. In the transept of the church there are beautiful stained-glass windows from about 1900, with the incredibly moving „Judgement Day” made by master Franz Borgias Mayer from Munich. In the 19th and 20th century the church in Ostróg was the destination for pilgrims, who came here to see the full of grace picture of Sorrowful Jesus, placed above the side St. Cross altar. The painting on board made at the turn of the 17th/18th century was made by an anonymus

author, patterned on works of Italian masters Volterrano and Palloni. The horrifying face of Jesus showing the wound in his side made one family of princes von Ratibor fund a copy of a picture with a much more gentle face of the Savior in 1827. It was placed in the main altar, below the artistic painting by Jan Bochenek presenting the baptism of Jesus in the River Jordan. The cult of Jesus from Ostróg, also called the Racibórz Sufferer, and the miracles that happened here because of Him are proved by numerous source materials and thanksgiving votes. A famous Polish traveller and ethnographer Lucjan Malinowski put Ostróg next to the sanctuaries in Piekary Śląskie and Częstochowa.


**The church is open during services, visits are allowed after receiving the parson's agreement, tel. +48 32 415 24 22, [parafia@parafiaostrog.pl](mailto:parafia@parafiaostrog.pl)**



Fot. B. Stachow

# MUMIA EGIPCJANKI – RACIBÓRZ

---


 Około 1860 roku bogaty żydowski bankier, baron Anselm von Rothschild, pan na Chałupkach i Szilerzowicach, odbył podróż do Egiptu, skąd przywiózł liczne pamiątki, w tym kompletny pochówek Egipcjanki, który miał być prezentem dla jego narzeczonej. Osobliwy podarek został odrzucony. W 1864 roku baron postanowił pozbyć się pamiątki z podróży, dzięki czemu mumia trafiła do gabinetu starożytności królewskiego ewangelickiego gimnazjum w Raciborzu, które działało w murach starej klauzury dominikanek. W 1927 roku zabytek przejęło formalnie nowo powstałe Muzeum Miejskie, zajmujące sąsiadujący z gimnazjum dawny kościół dominikanek. Przez kilkanaście lat toczyło jednak spór z muzeum w Gliwicach, które wypożyczyło mumię i nie chciało jej zwrócić. Uczyniło to dopiero w 1934 roku. Starożytny eksponat szczęśliwie przetrwał II wojnę światową. Zabandażowana do połowy mumia, sarkofagi i bogato zdobio-

ny, kolorowy kartonaż a także trzy oryginalne urny kanopskie na wnętrzności zmarłych, sprowadzone przed wojną z muzeum starożytności w Berlinie, stanowią dziś największą atrakcję raciborskiego Muzeum, ściągającą rokrocznie tysiące turystów. Stała ekspozycja pt. W krainie Ozyrysa znajduje się w murach poddominikańskiego kościoła św. Ducha. Prowadzone nad raciborską mumią badania naukowe pozwoliły ustalić, że Egipcjanka żyła w czasach XXII dynastii (946-722 p.n.e). Miała na imię Dzed-Amonet-ius-anch, co oznacza: bogini Amonet powiedziała, ona będzie żyć. Była zamożną mężatką o czym świadczy bogaty pochówek. Zmarła mając około 20 lat. Przyczyną śmierci, jak wykazały badania rentgenologiczne, były prawdopodobnie komplikacje ciążowe.

**Muzeum czynne wtorek-piątek od 9-16, soboty niedziele 10-14, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**

# DIE ÄGYPTISCHE MUMIE – RATIBOR


---

 Um das Jahr 1860 unternahm ein reicher jüdischer Bankier, Baron Anselm von Rothschild, Herr von Annaberg und Schillersdorf, eine Reise nach Ägypten, von der er viele Andenken, darunter ein im Original vollständig erhaltener Sarkophag einer Ägypterin, die als Geschenk für seine Verlobte gedacht war, brachte. Dieses sonderbare Geschenk wurde abgelehnt. Im Jahre 1864 fasste der Baron einen Entschluss, das Andenken aus der Reise loszuwerden. Dank seiner Entscheidung kam die Mumie in das Altertümer Kabinett des Königlichen Evangelischen Gymnasiums zu Ratibor, das in den Mauern des ehemaligen Klausurordens der Dominikanerjungfrauen agierte. 1927 wurde das antike Objekt formell durch das neu entstandene Stadtmuseum übernommen, das sich in der Nachbarschaft zum Gymnasium in der ehemaligen Klosterkirche befand. Das Museum musste jahrelang mit dem Gleiwitzer Museum, das zuvor die Mumie ausgeliehen hatte und sie nicht abgeben wollte, einen Streit führen. Die Rückgabe erfolgte erst 1934. Das altertümliche Exponat überdauerte glücklich den Zweiten Weltkrieg. Die bis zur Hälfte bandagierte Mumie, zwei Sarkophage, eine reich

verzierte, außerordentlich farbige Kartonage und drei originale Kanopen zur Aufbewahrung der Eingeweiden der Toten, die vor dem Krieg aus dem Berliner Altertumsmuseum gebracht wurden, sind heute die größte Attraktion des Ratiborer Museums und ziehen jährlich Tausende von Touristen an. Die ständige Ausstellung unter dem Titel „Im Reich des Osiris“ befindet sich in den Mauern der ehemaligen Klosterkirche der Dominikanerjungfrauen zum hl. Geist. Anhand der an der Ratiborer Mumie durchgeführten Untersuchungen konnte man feststellen, dass die Ägypterin zu Zeiten der 22. Dynastie (946-722 v. Chr.) lebte. Sie hieß Dsched-Amonet-ius-anch, was bedeutet: Die Göttin Amonet sagte, sie werde leben. Die reiche Bestattung spricht dafür, dass sie eine wohlhabende Ehefrau war. Sie starb jung, im Alter um die 20 Jahre. Als Todesursache kämen, wie die zeitgenössischen Röntgenuntersuchungen ergaben, Schwangerschaftskomplikationen in Frage.

**Öffnungszeiten des Museums – donnerstags – freitags von 9.00 Uhr bis 16.00 Uhr, samstags – sonntags von 10.00 Uhr bis 14.00 Uhr, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**

# EGYPTIAN MUMMY – RACIBÓRZ

 About 1860 a rich Jewish banker, baron Anzelm von Rothschild, lord of Chalupki and Szilerzowice, went on a journey to Egypt and brought numerous souvenirs, among others a complete burial of an Egyptian woman, which was supposed to be a present to his fiancée. The peculiar gift was rejected. In 1864 the baron decided to get rid of the souvenir from his journey, and thanks to that the mummy went to the antiquity department of the Royal Evangelical Gimnazjum in Racibórz, which was in the old Dominican Sisters' Monastery. In 1927 the relic was formally taken over by a new Town Museum, which was situated in the former Dominican church next to the gimnazjum. Yet, for over a dozen years it was disputed with the museum in Gliwice, which borrowed the mummy and refused to give it back. It was not returned until 1934. The ancient exhibit survived World War II happily. The half-banded mummy, sarcophagi, and richly ornamented, colourful cartonnage as well as

three original canopic jars to keep the viscera of corpses brought before the war from the Museum of Antiquity in Berlin are nowadays the greatest attraction of the Museum in Racibórz drawing thousands of tourists a year. A permanent exhibition entitled In the land of Osiris is in the former Holy Ghost Dominican Church. Scientific research on the mummy revealed that the Egyptian woman lived during the 22nd dynasty (946-722 B.C.). Her name was Džed-Amonet-ius-anch, which means: goddess Amonet said she would live. She was a rich married woman, which is proved by the rich burial. She died young at the age of about 20. The reason for her death, according to the radiological researches, were most probably pregnancy complications.

**The museum is open Tuesday – Friday from 9.00 to 16.00, Saturdays – Sundays from 10.00 to 14.00, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**




Fot. M. Krakowski/ Muzeum Racibórz



# NEKROPOLIA PIASTÓW I PRZEMYŚLIDÓW – RACIBÓRZ

---


 Według starych przekazów, dawny klasztorny kościół dominikanek p.w. Św. Ducha kryje szczątki zakonnice i dobrodziejów konwentu oraz groby władców górnosląskich z rodu Piastów i Przemyślidów. Na pochówki natrafiono podczas prac archeologicznych w latach 90. XX wieku. W ciągu kilku lat badań w prezbiterium oraz na miejscu nieistniejącej już kaplicy św. Dominika (przylegała do północnej ściany kościoła) odkryto kilkanaście krypt ze szczątkami kobiet i mężczyzn oraz dzieci. Do najciekawszych należały książęce pochówki z kaplicy św. Dominika, należące najprawdopodobniej do rodziców i rodzeństwa świątobliwej Ofki Piastówny, córki księcia Przemysła, przeoryszy raciborskich dominikanek. W prezbiterium odkryto grób księcia Walentyna Przemyślidy, ostatniego przedstawiciela tego rodu władającego Raciborzem, zmarłego w 1521 roku. Symbolem końca dynastii był złamany miecz

odnaleziony w grobowcu władcy. Odkrycia w prezbiterium zaadaptowano na potrzeby ekspozycji muzealnej, pokazującej wnętrza średniowiecznych grobowców. Stanowi unikat w skali kraju. Wzbożona została szeregiem zabytków odnalezionych w grobach, między innymi medalikami, krucyfikami czy elementami strojów. Rangę znalezisk podnoszą efekty badań prowadzonych tu przez krakowskich antropologów. Na czaszkach pogrzebanych w świątyni kobiet zidentyfikowano szereg przypadków rzadkiej genetycznej choroby określanej nazwą HFI (Hyperostosis frontalis interna). Dwie z czaszek należały do krewniaczek, co uznano za światowy ewenement, omawiany na międzynarodowych sympozjach antropologicznych.

**Muzeum czynne wtorek-piątek od 9-16, soboty niedziele 10-14, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**

# DIE GRABSTÄTTE DER PIASTEN UND DER PREMYSLIDEN – RATIBOR


---

 Laut alten Überlieferungen birgt die alte Dominikanerjungfrauenkirche zum hl. Geist nicht nur Überreste von Nonnen und Wohltätern des Konvents, sondern auch Gräber der oberschlesischen Herrscher aus dem Geschlecht der Piasten und der Premysliden. Auf die Gräber stieß man während archäologischer Arbeiten (90er Jahren des 20. Jahrhunderts). Während mehrjähriger Untersuchungen, die im Presbyterium und an der Stelle der nicht mehr vorhandenen Kapelle zum hl. Dominik (sie grenzte an die Nordwand der Kirche) durchgeführt wurden, entdeckte man einige zehn Krypten mit Überresten von Frauen, Männern und Kindern. Am interessantesten waren herzogliche Gräber aus der Kapelle zum hl. Dominik, die höchstwahrscheinlich den Eltern und Geschwistern der gottgefälligen Ofka Piastówna, Tochter Herzog Premyslaus', Priorin der Ratiborer Dominikanerjungfrauen, gehören. Im Presbyterium dagegen entdeckte man das Grab des 1521 verstorbenen Herzog Valentin Premyslidy, des letzten Repräsentanten des Geschlechts, das Herrscher über Ratibor war. Als Symbol für das Ende des Geschlechts wur-

de dem verstorbenen Herzog ein gebrochenes Schwert ins Grab gelegt. Die Entdeckungen im Presbyterium wurden für den Bedarf der Museumsausstellung, die das Innere der mittelalterlichen Grabmäler zeigt, adaptiert. Es ist in ganz Polen eine einmalige Ausstellung dieser Art. Sie wurde um eine Reihe in den Gräbern gefundener Altertümlichkeiten, u. a. mit Medaillons, Kruzifixen und Kleidungsstücken bereichert. Der Rang der Funde in der alten Kirche zum hl. Geist wird noch durch die Untersuchungsergebnisse der Krakauer Anthropologen erhöht. Auf den Schädeln der im Gotteshaus bestatteten Frauen identifizierte man eine Reihe von Fällen einer seltenen genetischen Krankheit, die den Namen HFI (Hyperostosis frontalis interna) trägt. Zwei der Schädel gehörten verwandten Frauen, was man für eine weltweite Besonderheit hielt. Diese Tatsache wurde dann auf hochkarätigen anthropologischen Symposien zum Thema.

**Öffnungszeiten des Museums – donnerstags – freitags von 9.00 Uhr bis 16.00 Uhr, samstags – sonntags von 10.00 Uhr bis 14.00 Uhr, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**

# THE PIAST AND THE PŘEMYSLIDS NECROPOLIS – RACIBÓRZ

 According to the old records, the former monastic Holy Ghost Dominican Church keeps the remains of nuns and benefactors of their convent, and graves of Upper-Silesian rulers from the Piast and Přemyslids dynasty. The burials were discovered during archeological works in the 1990s. Within several years of research in the chancel of the temple and in St. Dominic's chapel (not existing now, it adhered to the northern wall of the church) several crypts with women, men and children's remains were discovered. The most interesting were ducal burials from St. Dominic's Chapel, belonging most probably to parents and siblings of saintly Ofka Piastówna, daughter of duke Přemysl, prioress of Dominican Sisters from Racibórz. In the chancel a grave was discovered belonging to Duke Walenty Přemyslid, the last representative of this dynasty ruling in Racibórz, who died in 1521. A broken sword found in the ruler's tomb is the symbol of the end of the dynasty.

The discoveries in the chancel were adapted for the needs of museum exhibitions revealing the interior of Middle Aged tombs. It is unique in the whole country. It was enriched with a number of monuments found in the graves, among others holy medals, crucifixes or elements of clothing. The importance of the discoveries is upgraded by the results of the research done here by Cracovian anthropologists. On the skulls of the women buried in the temple a number of cases with a rare genetic illness was identified. The illness is defined as HFI (Hyperostosis frontalis interna). Two of the skulls belonged to relatives, which was recognized as a sensation and was later discussed during international anthropological symposia.

**The museum is open Tuesday – Friday from 9.00 to 16.00, Saturdays – Sundays from 10.00 to 14.00, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**




Fot. Starostwo Powiatowe



Fot. M. Krakowski/ Muzeum Racibórz

# SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ – RACIBÓRZ

---


 Legenda głosi, że mążny Szczepan z Raciborza objął warte na przedmieściach z rozkazem zaalarmowania mieszczan w razie najazdu husytów. Kiedy nieopatrznie zasnął pod wielkim dębem, został pojmany i skrzepowany. Husyci chcieli go powiesić na drzewie, ale uciekli w popłochu, gdy ukazała się im Matka Boża oraz rycerz anielski. Wdzięczny za wybawienie Szczepan udał się w podzięce na pielgrzymkę do Częstochowy, skąd przywiózł kopię cudownej jasnogórskiej ikony. Obraz zawisł na dębie, a msze odprawiał tu kapelan starowiejski. Według tradycji, w 1432 roku stanął tu kościół ufundowany przez węgierskiego hrabiego, który modląc się przed wizerunkiem Matki Boskiej wyprosił łaski uzdrowienia dla śmiertelnie chorej żony. Świątynia jest poświadczona źródłowo w 1445 roku. Początkowo drewniana, w latach 1723-1736 zastąpiona obecną barokową muirowaną. Obraz Matki Boskiej

Raciborskiej znajduje się w ołtarzu głównym. Na wizerunku umieszczono korony poświęcone przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Cudowna ikona jest celem licznych pielgrzymek. Matka Boska Raciborska słynie z wielu łask, szczególnie dla kobiet pragnących potomstwa. W 1683 roku, w drodze pod Wiedeń, modlił się do Niej król Jan III Sobieski, prosząc o zwycięstwo pod Wiedniem. Badań obrazu dotąd nie przeprowadzono. Według wstępnych opinii pochodzi z XVI/XVII wieku. Ciekawostkę stanowi fakt, że weduta z Matką Boską ratującą Racibórz przed pożarem znajduje się na Mensie Mariana – malowidle z początku XVIII wieku, umieszczonym na zaplecku obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w klasztorze jasnogórskim.

**Kościół otwarty codziennie**

# DAS MUTTERGOTTES SANKTUARIUM – RATIBOR

---

 Es geht die Sage, dass der tapfere Stephan aus Ratibor in der Vorstadt Wache bezog, mit dem Befehl, die Stadtbürger im Falle des Hussiten-Angriffs, sofort zu benachrichtigen. Als er unglücklicherweise unter einer Eiche eingeschlafen war, wurde er festgenommen und gefesselt. Die Hussiten wollten ihn auf einem Baum erhängen, aber als sich ihnen die Muttergottes und ein Engelsritter zeigten, liefen sie in Panik weg. Der für seine Rettung dankbare Stephan pilgerte nach Tschenstochau. Aus der Pilgerschaft brachte er eine Kopie des wunderbaren Gemäldes aus Jasna Góra. Die Kopie wurde an die schon erwähnte Eiche aufgehängt. Die Messen zelebrierte hier ein Kaplan aus Altendorf. Laut Tradition wurde an dieser Stelle im Jahre 1432 eine Kirche errichtet, deren Stifter ein ungarischer Graf war, der vor dem Muttergottes Bildnis betend, die Gnade der Gesundheit für seine todkranke Frau erfleht hatte. Das Gotteshaus wurde im Jahre 1445 im Quellenmaterial bestätigt. Die alte Holzkirche wurde in den Jahren 1723-1736 mit der heutigen gemauerten, im Barockstil errichteten

Kirche ersetzt. Das Bild der Muttergottes aus Ratibor befindet sich im Hauptaltar. Auf dem Bildnis befinden sich Kronen, die Papst Johannes Paul II. geweiht hatte. Die wunderbare Ikone ist Ziel zahlreicher Pilgerschaften. Die Ratiborer Muttergottes ist für viele Gnaden bekannt, vor allem bei Frauen, die sich Kinder wünschen. Im Jahre 1683 betete zu ihr König Johann III. Sobieski, der, auf dem Weg nach Wien, um Sieg über die Türken bat. Eine Untersuchung des Gemäldes wurde bis heute noch nicht durchgeführt, obwohl man, laut vorläufigem Gutachten, sein Entstehungsalter auf die Jahrhundertwende des 16./17. Jahrhunderts datiert. Interessant ist die Tatsache, dass sich die Vedute mit Ratibor vor der Feuersbrunst rettender Muttergottes auf s. g. Mensie Mariana, einem Gemälde aus der Anfangsperiode des 18. Jahrhunderts befindet, das wiederum auf der Rückseite des Muttergottes von Tschenstochau – Bildes im Kloster von Jasna Góra platziert wurde.

**Die Kirche ist täglich geöffnet**



# MOTHER OF GOD SANCTUARY – RACIBÓRZ



The legend says that a courageous Stephen from Racibórz stood guard in the suburbs knowing the order to alert the citizens in case of Hussites invasion. When he recklessly fell asleep under a big oak, he was captured and tied up. Hussites wanted to hang him on the tree but they escaped in a hurry when Mother of God and an angelic knight appeared to them. Stephen was very grateful for the rescue and to give thanks he went on a pilgrimage to Częstochowa. He brought a copy of the miraculous picture from there. The picture was hung on the oak tree, and the masses were said by the starowiejski chaplain. According to tradition, in 1432 a church was built in this place, funded by a Hungarian count, who was praying before the Mother of God picture and received healing grace for his terminally ill wife. Historical sources certify the temple in 1445. At first it was made of wood, in 1723-1736 it was replaced by

the present, brick one. The picture of Mother of God is in the main altar. Crowns sacrificed by Pope John Paul II were placed in the picture. The miraculous icon is the aim for numerous pilgrimages. Mother of God in Racibórz is famous for many miracles, especially for women who want progeny. In 1683 king Jan III Sobieski prayed to her on his way to Vienna, asking for victory at Vienna. The picture has not been researched yet. However, according to some opinions it comes from 16th/17th century. It is interesting that the painting of Mother of God saving Racibórz from the fire is on the Mensa Mariana – a painting from the beginning of the 18th century, which is placed on the back of the picture with Black Madonna of Częstochowa in the Jasna Góra Monastery.

**The church is open daily**




Fot. B. Stachow



Fot. B. Stachow

# GOTYCKA FARA – RACIBÓRZ

---


 Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwany farnym, najstarszy w Raciborzu, wzniesiono, jak chce tradycja, w 1205 roku za rządów księcia Mieszka, twórcy księstwa górnośląskiego, pana na Raciborzu i władcy Polski. Budowniczymi świątyni byli osiedlający się w Raciborzu przybysze z terenów Niderlandów – Flamandzcy i Walonowie. Pierwotna świątynia spłonęła w 1300 roku. Krótco potem została odbudowana. Z tego okresu pochodzi nawa główna z gwiazdzistymi sklepieniami we wschodniej części oraz prezbiterium z unikalnymi cechami wczesnego śląskiego gotyku. W 1416 roku przy kościele osiedli na stałe kanonicy raciborscy, dotąd rezydujący przy kaplicy zamkowej. W nowym miejscu kolegiata została bogato uposażona przez chcącego odkupić swe winy, okrutnego księcia raciborskiego Jana Żelaznego. Do południowej ściany prezbiterium dobudowano kapitułarz i skarbiec. W 1654 roku prezbiterium wyposażono w okazałe stalle kanoniczne,

wzorowane na kunsztownych stallach kościoła mariackiego w Krakowie. W 1810 roku Prusacy znieśli kolegiatę, przejmując jej liczne dobra ziemskie. We wnętrzu kościoła imponuje monumentalny ołtarz główny, wykonany w latach 1656-1660 przez mistrza Salomona Steinhoffa z fundacji prałata Andrzeja Scodoniusa oraz Bractwa Literackiego – najstarszej górnośląskiej konfraterni. W niszach pomiędzy kolumnami znajdują się rzeźby świętych, a w zwieńczeniu figurka św. Marcelo, patrona Raciborza, który wedle legendy miał w 1290 roku uratować miasto przed najazdem Scytów (Rusinów i Tatarów). Od zachodu do nawy głównej przylega XV-wieczna Kaplica Polska, miejsce kultu świątobliwej Eufemii Ofki Piastówny zwanej błogosławioną, księżniczki raciborskiej, miejscowej dominikanki czczonej przez zakon kaznodziejski na całym świecie.

**Kościół otwarty codziennie**

# DIE GOTISCHE PFARRE – RATIBOR

---

 Die älteste Ratiborer Kirche – die Maria Himmelfahrt Kirche, Pfarre (poln. Fara) genannt, wurde, laut Tradition, im Jahr 1205 zur Zeit der Herrschaft vom Herzog Mieszko, Gründer des oberschlesischen Herzogtums, Ratiborer Herzog und Herrscher über Polen, errichtet. Die Baumeister dieses Gotteshauses waren in Ratibor wohnende Einsiedler aus den Gebieten der heutigen Niederlanden – Flamen und Wallonen. Die ursprüngliche Kirche fiel 1300 dem Feuer zum Opfer. Kurz danach wurde sie aufgebaut. Aus dieser Zeit stammt das Hauptschiff (östlicher Kirchenteil) mit dem Sterngewölbe wie auch das Presbyterium, mit einzigartigen Merkmalen der frühen schlesischen Gotik. Im Jahre 1416 wurden an der Kirche, bis 1810, die Ratiborer Kanoniker, die bis zu diesem Zeitpunkt an der Schlosskapelle residierten, ansässig. An der neuen Stelle wurde der Kollegiatsstift, von dem grausamen Ratiborer Herzog Johann II. (genannt der Eiserne), der seine Schuld sühnen wollte, reich ausgestattet. An die Südwand des Presbyteriums baute man einen Kapitelsaal und eine Schatzkammer. Im Jahre 1654 wurde das Presbyterium mit einem imposanten Gestühl, das nach dem Muster des kunstvollen Gestühls der Marienkirche in

Krakau gefertigt wurde, ausgestattet. Als Kanoniker agierten an der Ratiborer Pfarre zahlreiche Pfarrer der oberschlesischen Gemeinden. 1810 wurde durch die Preußen der Kollegiatsstift aufgelöst und zahlreiche Grundbesitztümer wurden beschlagnahmt. Im Inneren der Kirche beeindruckt der monumentale Hochaltar, geschaffen in den Jahren 1656-1660 vom Bildhauer Salomon Steinhoff. Das Geld für seine Herstellung spendete der Prälat Andreas Scodonius wie auch die Literarische Bruderschaft – die als Älteste Oberschlesiens gilt. In den Nischen zwischen den Pfeilern befinden sich Statuen der Heiligen. Die Figur des hl. Marcellus, der als Schutzheilige Ratibors, laut Tradition, die Stadt im Jahre 1290 vor dem Skyten – (Ruthenen und Tataren) Überfall errettet hatte, bildet die Altarbekrönung. Von der Westseite stößt die aus dem 15. Jahrhundert stammende s. g. Polnische Kapelle an das Hauptschiff. Es ist die Kultstätte der gottgefälligen, auch selig genannten, Eufemia – Ofka Piastówna. Sie war Ratiborer Herzogin und zugleich hiesige Dominikanerin, und wird in der ganzen Welt von dem Predigerorden verehrt.

**Die Kirche ist täglich geöffnet**

# THE GOTHIC PARISH CHURCH – RACIBÓRZ

 The assumption of the Blessed Virgin Mary's Church, called the parish church, is the oldest in Racibórz, built according to tradition in 1205, when duke Mieszko ruled, the founder of Upper Silesian Duchy, lord of Racibórz and ruler of Poland. The temple was built by people from the Netherlands – Flemings and Walloons. The original temple burned down in 1300. Shortly after that it was rebuilt. From that period comes the nave with starry vaults in the east part and chancel with unique features of early Silesian Gothic. In 1416 canons from Racibórz settled at the church and now they reside at the castle chapel. In the new place the collegiate was richly furnished by a cruel duke of Racibórz Jan Żelazny (Iron), who wanted to redeem himself. A chapter-house and a treasure-house were built on to the southern wall of the chancel. In 1654 the chancel was furnished with impressive canon stalls patterned on artistic

stalls from St. Mary's Basilica in Cracow. In 1810 Prussians abolished the collegiate, taking over its numerous landed estates. Inside there is an impressive main altar made in 1656-1660 by master Salomon Steinhoff from the foundation of prelate Andrew Scodonius and Literary Brotherhood – the oldest Upper-Silesian brotherhood. In the niches among the columns there are sculptures of the saints, and in the end stands the statue of St. Marcel, who is the patron of Racibórz, as the legend says he saved the town from the Scythian invasion (Ruthenians and Tatars). From the west side to the nave there is a Polish Chapel from the 15th century, a place of cult of saintly Eufemia Ołka Piastówna also called the blessed, duchess from Racibórz, local Dominican Sister praised by order of preachers in the whole world.

**The church is open daily**




Fot. B. Stachow (2)





# KOLUMNA MARYJNA – RACIBÓRZ


---

 Wyjątkowej klasy zabytek sztuki śląskiego baroku, dłuta wytrawnego mistrza Jana Melchiora Österreicha z 1727 roku. Monument stanął na miejscu średniowiecznego domu kupców z fundacji Marii Elżbiety Gaschin i rajców raciborskich jako wotum za uratowanie miasta przed straszliwą epidemią cholery. Na trójbocznym kamiennym cokole znajduje się nadstawa z herbami fundatorów, ujęta trzema postaciami świętych: Marcelego papieża – patrona Raciborza, św. Floriana – orędownika na czas pożarów oraz św. Sebastiana – patrona od morowego po-

wietrza. W zwieńczeniu umieszczono posąg Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Kolumna cudem ocalała z pożogi 1945 roku, choć w gruzach legła cała okoliczna zabudowa. Tradycja głosi, że Racibórz za każdym razem zaleje woda, jeśli ktokolwiek odważy się kopać wokół postumentu (tak było przed katastrofalną powodzią w 1997 roku). Mowa też o rychłym końcu świata, gdy przyjdzie dzień, w którym żaden z raciborzan nie przeżegna się przed kolumną.

## DIE MARIENSÄULE – RATIBOR

---

 Es ist ein einzigartiges Denkmal der schlesischen Barockkunst, geschaffen im Jahre 1727 vom Künstler Johann Melchior Österreich. Das Monument, gestiftet von Maria Elisabeth Gaschin und von den Ratiborer Ratsherren als Votivgabe für die Rettung der Stadt vor schrecklicher Choleraepidemie, befindet sich an der Stelle eines alten mittelalterlichen Kaufmannhauses. Auf einem dreiseitigen Sockel steht ein mit den Wappen der Stifter versehenes Podest, das mit drei Heiligen-Figuren umgeben ist. Es sind: der heilige Marcellus als Papst – Beschützer der Stadt Ratibor, der heilige Florian – Beschützer vor Feuersbrunst und der heilige Sebastian

– Beschützer vor Pest. Die Krönung bildet die Maria Unbefleckte Empfängnis-Statue. Die Säule überdauerte wundersamerweise das verhängnisvolle Jahr 1945, obwohl die ganze Umgebung in Schutt und Asche gelegt wurde. Die Tradition besagt, dass Ratibor jedes Mal überflutet wird, wenn es irgendjemand wagen sollte, rund um das Monument zu graben (so war es vor der katastrophalen Überschwemmung im Jahre 1997). Es ist auch die Rede von einem baldigen Weltuntergang an dem Tag, an dem keiner der Ratiborer ein Kreuzzeichen vor der Säule macht.

## MARY'S COLUMN – RACIBÓRZ

---

 It is an exceptional Silesian Baroque art monument made by master Jan Melchior Österreich from 1727. The monument was located in the place of Middle Aged merchant's house from the fundation of Mary Elisabeth Gaschin and councillors from Racibórz as a thank you for rescuing the town from a terrible cholera epidemic. On a three-sided stone pedestal on the top there are funders' coat of arms in the form of three saints: Pope Marcel – patron of Racibórz, St. Florian – intercessor during fires, and St. Sebastian – patron protecting from

pestilential air. On the very top there is a statue of Mother of God the Immaculate Conception. The column miraculously stayed intact despite the great fire in 1945 though all the area around was ruined. Tradition says that each time someone decides to dig around the monument Racibórz will be flooded (that happened before the disastrous flood in 1997). It is also said that the end of the world will come very soon if none of the inhabitants of Racibórz makes the sign of the cross before the column.



Fot. S. Krupa


# BASZTA I MURY OBRONNE – RACIBÓRZ

 Basztę wzniesiono w 1574 roku w stylu renesansowym. To jedyny, poza murami, zachowany stały element miejskich fortyfikacji. Wieńczy ją attyka z otworami strzelniczymi i czterema wieżyczkami. Budowla dawała schronienie załodze obrońców. Pełniła również rolę wieży więziennej. Z zachowanych wzmianek wiadomo, iż znajdował się tu tak zwany „zimny pokój”, w którym na podłodze wyścielonej żdźbłem słomy przetrzymywano aresztantów. W XVII wieku trafili tu na kilka zimowych miesięcy krnąbrni mistrzowie masarscy, których magistrat oskarżył o zawyżanie cen.



Przy baszcie zachował się fragment gotyckich murów obronnych, wzmiankowanych w Raciborzu już w 1299 roku. System fortyfikacji starożytnego miasta rozbudowano w XIV wieku. Umieszczono w nim szereg baszt obronnych i trzy bramy. Przed murami wykopano głęboką fosę. Obwarowania wzmocniono w 1663 roku w związku z niebezpieczeństwem najeźdy tureckiej. Od XVIII wieku były sukcesywnie likwidowane. W latach 1764-1771 zasypywano fosę. Współcześnie fragmenty starych fortyfikacji można oglądać także przy ulicach: Basztowej, Batorego, Drzymały, Leczniczej i Drewnianej.

# DIE BASTEI UND DIE STADTMAUERN – RATIBOR

 Die Bastei wurde 1574 im Renaissancestil errichtet. Das ist das einzige, außer den Mauern, erhaltene Element der städtischen Befestigungsanlagen. Sie ist mit einer Attika mit Schießscharten und vier Türmchen bekrönt. Dieses Bauwerk gab einst den Verteidigern Schutz, diente aber auch als ein Gefängnisturm. Den Überlieferungen nach gab es hier ein „kaltes Zimmer“, auf dessen mit Stroh ausgelegtem Boden man Inhaftierte festgehalten hatte. Im 17. Jahrhundert gerieten hierher für einige kalte Wintermonate eigensinnige Metzgermeister, die vom Magistrat wegen der Heraufsetzung der Preise angeklagt wurden. An der Bastei blieb ein Fragment der gotischen

Verteidigungsmauern, die schon 1299 in Ratibor erwähnt wurden, erhalten. Das System der Befestigungsanlage der alten Stadt wurde im 14. Jahrhundert mit einer Reihe von Basteien und drei Toren ausgebaut. Vor den Mauern grub man einen Festungsgraben. Die Befestigungen wurden im Jahre 1663, angesichts des drohenden Türkenüberfalls, verstärkt. Seit dem 18. Jahrhundert wurden sie allmählich abgebaut. In den Jahren 1764-1771 schüttete man den Festungsgraben zu. Heute kann man alte Befestigungsfragmente noch an folgenden Straßen bewundern: Basztowa, Batorego, Drzymały, Lecznicza, und Drewniana.



# THE TOWER AND THE DEFENSIVE WALLS – RACIBÓRZ



The tower was built in 1574 in Renaissance style. Apart from the walls, it is the only preserved fixed element of the town fortifications. In the upper part it has an attic with loopholes and four turrets. The building gave shelter to defenders. It was also used as a prison tower. It is known from the historical references that here was the so called „cold room”, where prisoners were kept on the floor lined with straw. In the 17th century in-subordinate butcher masters accused by the municipality of overpricing spent several winter months here. A fragment


of Gothic defensive walls, which have existed in Racibórz since 1299, was preserved at the tower. The fortification system of the old town was extended in the 14th century. A number of defensive towers and three gates were placed there. A deep moat was dug in front of the walls. The fortifications were reinforced in 1663 in connection with the threat of Turkish invasion. From the 18th century they were gradually eliminated. Between 1764 and 1771 the moat was filled in. Nowadays parts of old fortifications can be seen at roads: Basztowa, Batorego, Drzymały, Lecznicza, and Drewniana.



Fot. B. Stachow

# REZERWAT ŁĘZCZOK – RACIBÓRZ-BABICE

---


 Liczący ponad czterysta hektarów unikalny i chroniony obszar starorzecza Odry, obejmujący stawy hodowlane założone przez mnichów cysterskich w XIII/XIV wieku, torfowiska, wielogatunkowy, rzadki w Polsce naturalny las łęgowy oraz aleje drzew, w tym pomnikowych, jak na przykład słynny 400-letni dąb Sobieskiego. Monarcha podążył tędy pod Wiedeń w 1683 roku (przez rezerwat biegnie dziś szlak turystyczny zwany Aleją Husarii Polskiej). W XIX wieku polowali tu goście księcia von Ratibor, w tym dwukrotnie cesarz Niemiec Wilhelm II. Flora rezerwatu to blisko 540 gatunków roślin naczyniowych, w tym trzydzieści chronionych. Ścisłej ochronie podlegają grzybień białe, grązele żółte, salwinia pływająca czy kotewka orzech wodny. Osobliwością jest rzadki gatunek storczyka - kruszczyk połabski. Bytuje tu ponad

210 gatunków ptactwa (z 435 notowanych w Polsce), głównie wodnego i błotnego oraz drapieżnego, między innymi perkozy i kormorany, bieliki i rybołowy. Podczas przelotów zaobserwowano tak rzadkie gatunki, jak czapla purpurowa czy kaniuk (jedyne stwierdzenie w Polsce). Ponadto bytują tu gady (żmija zygzakowata), płazy (kumaki nizinne, traszki, ropuchy), ssaki (piżmak, borsuk i aż dziesięć z 22 notowanych w Polsce nietoperzy, w tym borowiaczek, wpisany do polskiej czerwonej księgi zwierząt), ważki, trzmiele, ryjkowce i motyle.

**Na terenie rezerwatu obowiązuje zakaz ruchu pojazdów mechanicznych. Parking Babice ul. Rybacka (zjazd przy trasie Racibórz-Gliwice, droga wojewódzka 919). Oznaczone szlaki turystyki pieszej i rowerowej**

# DAS NATURSCHUTZGEBIET ŁĘZCZOK – RATIBOR-BABITZ

---

 Das 400 Hektar große, einzigartige und geschützte Gebiet des Oderaltwassers beherbergt Zuchtteiche, die von den Zisterziensermönchen im 13./14. Jahrhundert angelegt wurden, Torfmoore, einen artenreichen, selten in Polen vorkommenden natürlichen Brutwald und Baumalleen, darunter Naturdenkmäler, wie z. B. die berühmte 400-Jahre alte Sobieski – Eiche. Hier zog Sobieski 1683 nach Wien (entlang des Naturschutzgebietes führt eine Reiseroute, genannt Allee der polnischen Husaren). Im 19. Jahrhundert jagten hier Gäste des Herzogs von Ratibor, darunter zweimal Kaiser Wilhelm II. Die Flora des Naturschutzgebietes machen fast 540 Gefäßpflanzenarten aus, darunter stehen 30 unter Naturschutz. Einem strengen Schutz unterliegen hier, wie folgt: Teichrose (Nymphaea alba), gelbe Teichrose (Nuphar luteum), Schwimmpflanze (Salvinia natans) und Wassernusspflanze (Trapa natans). Es gibt hier auch eine Besonderheit – eine seltene Orchideenart – Elbe-Ständelwurz (Epipactis albensis). Hier

wohnen über 210 Vogelarten (von 435 in Polen notierten Arten), vor allem Wasser-, Sumpf- und Raubvögel, u. a. Haubentaucher und Kormoran, Seeadler und Fischgeier. Während des Fluges wurden auch so seltene Gattungen beobachtet wie: Purpurreiher oder Schwarzflügel-Gleiter (die einzige Bestätigung in ganz Polen). Außerdem wohnen hier Reptilien (Kreuzotter), Amphibien (Unken, Teichmolche, Kröten), Säugetiere (Bisamratte, Dachs und 10 von 22 in Polen notierten Fledermäusen, darunter im s. g. polnischen Roten Buch der Tiere verzeichnet – Kleinabendsegler - Nyctalus leisleri), Libellen, Hummeln, Rüsselkäfer und Schmetterlinge.

**Innerhalb des Naturschutzgebietes gilt Einfahrtsverbot für mechanische Fahrzeuge. Parkplatz – Babitz (Babice), Rybacka-Straße (Ausfahrt an der Strecke Ratibor-Gleiwitz, Woiwodschaftsstraße Nr. 919). Markierte touristische Pfade für Fußgänger und Fahrradfahrer**

# ŁĘCZOK RESERVE – RACIBÓRZ-BABICE



It is a unique, protected area in the old riverbed of the Odra, over four hundred hectares big, covering breeding ponds founded by Cistercian monks in the 13th/14th century, peatbogs, multispecies, rare in Poland natural riparian forest and paths with trees, also monumental trees, like the famous 400-year old Sobieski oak. The monarch was going this way to Vienna in 1683 (there is a tourist track in the reserve called Polish Hussars Path). In the 19th century the Duke von Ratibor's visitors hunted here, also Wilhelm II Emperor of Germany hunted here twice. The flora of the reserve comprises 540 species of vascular plants, thirty of them are under protection. Under strict protection are the following plants: white water-lilies, yellow water-lilies, salvinia natans or water caltrop. Very unusual is a rare species of orchid - epipactis albensis. More than 210 species of birds dwell here (out of


435 recorded in Poland), mainly waterfowl, birds of prey, among others grebes and cormorants, white-tailed eagles and ospreys. During passages some rare species like purple heron or black-winged kite (the only in Poland) were observed. Also some reptiles dwell here (vipera berus), amphibians (European fire-bellied toads, newts, toads), mammals (musk-rat, badger and ten out of 22 bats recorded in Poland, including the lesser noctule, recorded in the Polish Red Book of Animals) dragonflies, bumblebees, weevils and butterflies.

**Motor vehicles are forbidden in the area of the reserve. There is a Parking place Babice (exit on the road Racibórz - Gliwice, province road no. 919). There are marked tracks for walking and cycling**





# ARBORETUM BRAMY MORAWSKIEJ – RACIBÓRZ

 Stary książęcy las zwany z pradawna Oborą, sprzedany mieszczanom raciborskim w 1928 roku przez księcia Wiktora von Ratibor. Legenda głosi, że w Oborze mieszkał kiedyś pustelnik. Była tu ponoć karczma, która zapadła się pod ziemię. Przy północnej krawędzi lasu istnieje źródło wody o wyjątkowych właściwościach, którą drewnianym wodociągiem przesyłano do browaru zamkowego, warząc na niej wyśmienite raciborskie piwo. Ziś na ponad 160 hektarach pagórkowatego terenu dominuje rzadko spotykany na Górnym Śląsku pierwotny las mieszany, bogaty w ciekawe okazy flory, fauny i grzybów. Występują tu dęby o 4-metrowym obwodzie, jary, stawy, źródła i strumyki, a także specjalnie urządzone kolekcje roślin. W logo wpisana się cieszynianka wiosenna, odkryta tu w 1830 roku. Zwiedzanie arboretum ułatwiają dwie oznakowane ścieżki edukacyjne: dendrologiczna i ekologiczna. Las jest ulubionym miejscem wypoczynku raciborzan. Znajduje




Fot. WAW

się tu mini-zoo, ścieżka zdrowia, tor saneczkowy i mała skocznia narciarska, a w pobliżu Arboretum kąpielisko. W latach 60. XX w. ekipa archeologów krakowskich prowadziła w Oborze badania kurhanów z V-VIII wieku. Miłośnicy militariów dostrzegą na wschodniej krawędzi lasu ślady umocnień z czasów powstańczych, a w lasku przy osiedlu Obora bunkier z czasów II wojny światowej.

**Zoo czynne codziennie**

## DAS ARBORETUM DER MÄHRISCHEN PFORTE – RATIBOR

 Der alte herzogliche Wald, von jeher „Obora“ genannt, wurde im Jahre 1928 den Ratiborer Bürgern von Victor Herzog von Ratibor verkauft. Eine Legende besagt, dass einst in Obora ein Einsiedler wohnte. Angeblich gab es hier auch eine Wirtschaft, die unter die Erde sank. An der nördlichen Waldseite gibt es eine Quelle, die außergewöhnliche Eigenschaften besitzt. Das Wasser aus der Quelle wurde mithilfe einer Wasserleitung aus Holz zur Schlossbrauerei geleitet und zur Herstellung des ausgezeichneten Ratiborer Biers verwendet. Heute dominiert hier, auf 160 Hektar Hügelgebiets, ein in Oberschlesien seltener Mischwald, der reich an interessante Fauna-, Flora- und Pilz-Exemplaren ist. Hier gibt es Eichen, deren Umfang 4 m beträgt, Schluchten, Teiche, Quellen und Bäche, wie auch eine extra eingerichtete Pflanzensammlung. Im Logo wurde der Goldteller

(*Hacquetia epipactis*) abgebildet, der hier im Jahre 1830 entdeckt wurde. Das Besichtigen des Arboretums erleichtern zwei gekennzeichnete s. g. Edukationspfade: dendrologischer und ökologischer Lehrpfad. Der Wald wurde zum beliebten Erholungsort der Ratiborer. Hier befindet sich ein Mini-Zoo, ein Trimpfad, eine Rodelbahn, eine kleine Skischanze und, in der Nähe zum Arboretum, ein Schwimmbad. In den 60er Jahren des 20. Jahrhunderts führte eine Gruppe von Krakauer Archäologen in Obora Untersuchungen der Hügelgräber aus dem 5. – 8. Jahrhundert durch. Die Militaria – Liebhaber sehen an dem östlichen Waldrand Spuren von Befestigungen aus der Zeit der Aufstände, und im Wäldchen an der Siedlung einen Bunker aus dem Zweiten Weltkrieg.

**Der Zoo ist täglich geöffnet**

# ARBORETUM OF MORAVIAN GATE – RACIBÓRZ




The old ducal forest called for many years Obora was sold to the inhabitants of Racibórz in 1928 by Duke Victor von Ratibor. The legend says that here used to live a hermit in Obora. Probably there used to be a tavern here which went to earth. In the northern edge of the forest there is a spring famous for exceptional features, which was routed through a wooden waterwork to the Racibórz brewery, and used to brew excellent beer. Nowadays on the 160 hectares of the hilly area there is a rare in Upper Silesia original mixed forest, rich in interesting specimen of flora, fauna and mushrooms. There are oaks here, 4 meters in circumference, ravines, springs and brooks as well as specially arranged plant collections. *Hacquetia epipactis* was

discovered here in 1830 and is represented on the logo. Visiting the arboretum is made easier through two labelled educational paths: dendrological and ecological. The forest is the place where the inhabitants of Racibórz love to relax. There is a mini-zoo here, an obstacle course, a sledge track and a small ski jump. Also, there is a swimming pool near the Arboretum. In the 1960s a group of archeologists from Cracow researched barrows from 5th to 8th century in Obora. Military lovers can notice traces of fortifications from the times of the uprising. Besides, in the forest in the housing estate there is a bunker from II World War times.

**The zoo is open daily**



# DAWNE TECHNIKI DENTYSTYCZNE – RACIBÓRZ


 Pasja rodziny Sterańczaków sprawiła, że raciborskie Muzeum może się poszczycić unikalną w skali Europy wystawą dawnych technik dentystycznych. Zbieranie zabytkowych foteli stomatologicznych, narzędzi i urządzeń wykorzystywanych przez dawnych dentystów i protektów rozpoczął Kazimierz Sterańczak, były pracownik Kliniki Chirurgii Szcękowo-Twarzowej Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze, protekt racjonalizator i wynalazca. Wkrótce jego pasję podzielił syn Wojciech, lekarz dentysta. Razem zbierali kasowane wyposażenie gabinetów i pracowni. Tak powstała imponująca kolekcja, która na stałe znalazła swoje miejsce w Muzeum, przyprowadzając dziś o dreszcze wielu zwiedzających. Trudno bowiem o inne wrażenie jeśli się ogląda chociażby XIX-wieczną ręczną wiertarkę czy osobliwy przyrząd do wrywania zębów o wdzięcznej nazwie „kozia stópka”.



Fot. M. Krabowski/Muzeum w Raciborzu

**Czynne wtorek-piątek od 9-16, soboty niedziele 10-14,  
[www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**


## DIE ALTEN ZAHNÄRZTLICHEN TECHNIKEN – RATIBOR

 Dem Hobby der Familie Sterańczak hat es das Ratiborer Museum zu verdanken, dass es im Besitz von einer europaweit einmaligen Ausstellung der alten zahnärztlichen Techniken ist. Das Sammeln der alten Zahnarztstühle, Werkzeuge und Geräte, die einst von Zahnärzten und Zahn Technikern benutzt wurden, begann Kazimierz Sterańczak, der ehemalige Mitarbeiter der Schlesischen Medizinischen Akademie – Abteilung Human- und Zahnmedizin in Hindenburg (Zabrze), Rationalisator – Zahntechniker und Erfinder. Bald wurde das Hobby von seinem Sohn Wojciech, Zahnarzt, geteilt. Zusammen sammelten sie liquidierte Ausstattung

der Zahnarztpraxen und Labore. So entstand eine imposante Sammlung, die zu einer ständigen Ausstellung im Ratiborer Museum wurde und dort für Gänschaut bei vielen Besuchern sorgt. Es ist fast nicht möglich, beim Anblick eines aus dem 19. Jahrhundert stammenden Handbohrers oder eines sonderbaren Geräts, das zum Zähneziehen diente und den Namen „Ziegenfüßchen“ trug, andere Eindrücke zu bekommen.

**Öffnungszeiten des Museums – donnerstags – freitags  
von 9.00 Uhr bis 16.00 Uhr, samstags – sonntags von  
10.00 Uhr bis 14.00 Uhr, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**

## FORMER DENTIST TECHNIQUES – RACIBÓRZ


 The Sterańczak family's passion caused the Museum in Racibórz to own and be proud of an exhibition of former dentist techniques, unique in Europe. Collecting historical dentist chairs, tools and devices used in the past by dentists and prosthetists was started by Kazimierz Sterańczak, a former worker in Maxillofacial Surgery Clinic at Medical University of Silesia in Zabrze, prosthetist rationalizer and inventor. Soon his son Wojciech, also a dentist started to share his passion. Together they collected unused

equipment from the surgeries. Hence the impressive collection, which is permanently in the Museum, causing many visitors to start to shiver. For it is difficult to feel any different when we see a dentist's drill from the 19th century or a peculiar device to pull a tooth called „goat's foot”.

**The museum is open Tuesday – Friday from 9.00 to 16.00, Saturdays – Sundays from 10.00 to 14.00, [www.muzeum.raciborz.pl](http://www.muzeum.raciborz.pl)**




## STACJA SEISMOLOGICZNA – RACIBÓRZ

 Stacja powstała w 1927 roku. Stanowiła element pierwszej europejskiej stałej sieci stacji seismologicznych. Jako pierwszy badania prowadził tu znany niemiecki seismolog, prof. Carl Mainka, wykładowca uniwersytetów w Strasburgu i Getyndze, entuzjasta astronomii. Skonstruowane przez niego seismografy notowały trzęsienia ziemi z całego świata, głównie jednak w paśmie Karpat i Sudetów oraz wywołane stąpnięciami w pobliskich kopalniach aglomeracji górnośląskiej. Urządzenia Mainki znajdują się w obserwatorium do dziś, a o znacznym do-

robku profesora świadczą liczne zachowane dokumenty, w tym szklane klisze z czynionych przez niego obserwacji astronomicznych. Obecnie działa tu Śląskie Obserwatorium Geofizyczne Polskiej Akademii Nauk, a jednej z sal urządzono unikalną ekspozycję aparatury seismologicznej.

**Śląskie Obserwatorium Geofizyczne PAN, ul. Chłopska 1 (naprzeciwko kościoła Matki Bożej). Godziny otwarcia od 8.00 do 15.00 po uprzednim powiadomieniu, tel. + 48 032 415 55 40**


## SEISMOLOGISCHE STATION – RATIBOR

 Diese Einrichtung entstand 1927. Sie war Teil des ersten ständigen Netzes der seismologischen Stationen in Europa. Als Erster führte hier bekannter deutscher Seismologe, Prof. Carl Mainka, Universitätslehrer in Straßburg und Göttingen, Astronomieenthusiast, Untersuchungen durch. Von ihm konstruierte Seismographen notierten Erdbeben aus der ganzen Welt, vor allem aber in der Karpaten- und Sudetenkette, wie auch Grubenbergschläge aus dem nahen oberschlesischen Ballungsgebiet. Geräte von Prof. Mainka befinden sich bis heute in der Station. Für sein enormes Schaffen sprechen

zahlreich erhaltene Dokumente, darunter Glasfotoplaten seiner astronomischen Beobachtungen. Zurzeit agiert hier das Schlesische Geophysische Observatorium Polnischer Akademie der Wissenschaften, und in einem der Räume wurde eine einzigartige Ausstellung der seismologischen Apparatur eingerichtet.

**Śląskie Obserwatorium Geofizyczne PAN, ul. Chłopska 1 (gegenüber der Muttergotteskirche). Öffnungszeiten, nach vorheriger Absprache, von 8.00 bis 15.00 Uhr, Tel: +48 032 415 55 40**

## SEISMOLOGIC STATION – RACIBÓRZ


 The station came into being in 1927. It was an element of the first European stable of seismologic stations. The first person to do researches here was a famous German seismologist Prof. Carl Mainka, who was a lecturer in the University of Strasbourg and Göttingen, and enthusiast of astronomy. The seismographs that he constructed registered earthquakes throughout the whole world, yet especially in the mountains Carpathians and Sudetes, as well as those caused by crumps in the nearby mines in Upper Silesia. Mainka's devices are still in the observatory now, and his great achievements are certified through numerous preserved documents, among others glass printing plates with his astronomic observations. Nowadays Silesian Geophysical Observatory of the Polish Academy of Sciences works here, and one of the rooms was used for the uique seismologic apparatus exhibition.



Phot. WAW

**Silesian Geophysical Observatory of the Polish Academy of Sciences, ul. Chłopska 1 (opposite Mother of God Church). Open from 8.00 to 15.00. always contact before visiting, tel. +48 032 415 55 40**

# MUZEUM KOWALSTWA – BIEŃKOWICE

 Bieńkowice mogą się poszczycić najstarszą czynną kuźnią i najbogatszym muzeum kowalstwa. Wszystko za sprawą rodziny Socha. Jak chce tradycja, wszystko zaczęło się od Janka Sochy rodem spod Krakowa, który w 1683 roku szedł pod Wiedeń z Sobieskim. Kiedy polska armia rozbiła się obozem na polach pod Raciborzem, w Bieńkowicach poznał dziewczynę. Tak się w niej zakochał, że zaprzysiął rychły powrót. Po pokonaniu Turków dotrzymał obietnicy. Przyjechał nad Cynę, ożenił się z ukochaną, doczekał się syna Andrzeja, a jako że był kowalem, założył w Bieńkowicach kuźnię. Był to rok 1702. Odtąd Sohowie niezmiennie od wieków zajmują się tym samym fachem. Po wspomnianym Janku jego syn Andrzej, potem kolejno: Franciszek, Urban, Antoni i Jan. W 1910 r. przyszedł na świat Alojzy Socha, kowal w siódmym pokoleniu. Jego syn Jan i wnuk Robert podtrzymują tradycję. Nadal kują żelazo w starej kuźni (obecna murowana powstała w 1840 roku na miejscu pierwotnej drewnianej), a przy domu urządzili

również muzeum kowalstwa. Nigdzie indziej w Polsce nie można zobaczyć aż tylu zabytków tego fachu. Kuźnię i muzeum można zwiedzać.

**Bieńkowice, ul. Wojnowska 5, zwiedzanie po uzgodnieniu tel. + 48 32 419 65 29, 419 65 23**



Fot. WAW

# DAS MUSEUM DES SCHMIEDEHANDWERKS – BENKOWITZ


 Benkowitz kann sich mit der ältesten funktionierenden Schmiede und mit dem am reichsten ausgestatteten Schmiedehandwerksmuseum rühmen. Und dies alles dank der Familie Socha. Laut Tradition begann die Geschichte mit Janek Socha aus Krakau, der 1683 mit Sobieski nach Wien zog. Als die polnische Armee auf den Feldern bei Ratibor ein Lager aufgeschlagen hatte, lernte er in Benkowitz eine junge Frau kennen. Er verliebte sich in sie so sehr, dass er ihr versprach, bald wiederzukommen. Nach dem Sieg über die Türken, hatte er sein Versprechen gehalten. Er kam an die Zinna, heiratete seine Geliebte, hatte einen Sohn namens Andreas (Andrzej) und da er Schmied war, errichtete er in Benkowitz eine Schmiede. Man datierte das Jahr 1702. Seit dieser Zeit beschäftigen sich Sochas ununterbrochen mit diesem Fach. Diesen

Beruf übten, dem erwähnten Janek folgend, aus: sein Sohn Andreas, dann Franz, Urban, Anton und Johann. 1910 wurde Alois Socha, Schmied in siebter Generation, geboren. Sein Sohn, Jan, wie auch sein Enkel, Robert, sind der Tradition treu geblieben. Sie schmiedeten das Eisen in der alten Schmiede (die heutige, gemauerte Schmiede entstand 1840 an der Stelle der Alten aus Holz), und am Haus errichteten sie auch ein Schmiedehandwerksmuseum. Es gibt keinen anderen Ort in ganz Polen, an dem man so viele Exponate des Schmiedehandwerks bewundern kann. Die Schmiede und das Museum kann man besichtigen.

**Benkowitz, Wojnowska-Straße 5, Besichtigung nach telefonischer Absprache, Tel. + 48 32 419 65 29, 419 65 23**

# MUSEUM OF SMITHERY – BIEŃKOWICE

---

 Bieńkowice can take pride in the oldest working smithy and the best equipped museum of smithery, owned by the Socha family. According to tradition, it all began with Janek Socha from the neighbourhood of Cracow, who would go to Vienna with Sobieski. When the Polish army pitched their camp in the fields near Racibórz, he met a girl in Bieńkowice. He fell in love with her so much that he promised her he would be back very soon. After defeating the Turks, he kept his word. He came by the Cyna river, married his beloved one, had a son Andrzej and, being a blacksmith, set up a smithy in Bieńkowice. It was in 1702. Since then the Socha family have been practising the same profession for centuries.

After the above – mentioned Janek, his son Andrzej and then there followed: Franciszek, Urban, Antoni and Jan. In 1910 Alojzy Socha was born, a blacksmith in the seventh generation. His son Jan and grandson Robert continue the tradition. They still forge the iron in the old smithy (the present brick one was built in 1840 on the place of the first wooden one), next to the house they set up the museum of smithery. So many monuments of this profession cannot be seen anywhere else in Poland. The smithy and the museum can be visited.


**Bieńkowice, ul. Wojnowska 5, visiting when previously arranged, tel. +48 32 419 65 29; 419 65 23**





# MEANDRY ODRY I PAŁAC ROTHSCHILDÓW – CHAŁUPKI

---


 Graniczne meandry Odry, to obszar chronionego krajobrazu utworzonego przez naturalne zakola rzeki, które zachwycają przyrodników. Występuje tu kilka rzadkich zbiorowisk roślinnych chronionych w skali europejskiej, m.in. lasy nadrzeczne z olszą czarną i jesionem, łągi wierzbowo-topolowe i fragmenty wilgotnych łąk. Potwierdzono występowanie ponad 120 gatunków roślin. Żyją tu bobry, wydry, rzadkie motyle, a także zagrożone wyginięciem chrząszcze. Swoje gniazda w urwistych brzegach buduje zimorodek. Przez meandry prowadzi polsko-czeska ścieżka edukacyjna. Położony nad brzegiem Odry barokowy pałac w Chałupkach wzniesiono w 1682 roku na fundamentach średniowiecznej twierdzy, poświęconej źródłowo w 1373 roku, nazywanej niegdyś Barutswerde. O

pierwotnym obronnym charakterze tego miejsca świadczą zachowane relikty fosi oraz średniowiecznych umocnień bastionowych. Nad wejściem zachował się herb rodziny byłych właścicieli – bogatych żydowskich bankierów Rothschildów. W sąsiedztwie pałacu most graniczny z 1899 roku, zwany dawniej Mostem Jubileuszowym Cesarza Franciszka Józefa. Przy nim budynek dawnego zajazdu i restauracji z końca XIX wieku. Warto zobaczyć zabudowania dworca kolejowego z połowy XIX wieku, powstałe w związku z uruchomieniem w 1847 roku pierwszego połączenia Prus i Austro-Węgier przez Racibórz-Chałupki.

**W pałacu mieści się hotel i restauracja, [www.hotel-zamek.pl](http://www.hotel-zamek.pl)**

# DIE ODER-MÄANDER UND DAS SCHLOSS DER FAMILIE VON ROTHSCHILD – ANNABERG

---

 Die Grenz-Mäander der Oder das ist ein Naturschutzgebiet, das durch natürliche Fluss Schleifen entstand und die Naturforscher entzückt. Hier gibt es ein paar seltene Pflanzengemeinschaften, die europaweit geschützt werden, u. a. Flusswälder mit Schwarzerle und Esche, Bruch mit Weide und Pappel wie auch Fragmente der Sumpfwiesen. Man stellte fest, dass es hier über 120 Pflanzenarten gibt. In diesem Gebiet leben Biber, Fischotter, seltene Schmetterlinge wie auch vom Aussterben bedrohte Käfer. In den abschüssigen Ufern baut der Eisvogel sein Nest. Durch die Mäander führt ein polnisch-tschechischer Lehrpfad. Das am Oderufer gelegene barocke Schloss in Annaberg entstand im Jahr 1682 auf den Fundamenten einer mittelalterlichen Festung, die in den Quellen 1373 erwähnt und einst Barutswerde genannt wurde. Vom ursprünglichen Verteidigungscharakter des Ortes zeu-

gen erhalten gebliebene Relikte eines Burggrabens und der mittelalterlichen Bastionsbefestigungen. Über dem Eingang ist das Familienwappen ehemaliger Besitzer – der reichen jüdischen Bankiers – der Familie Rothschild erhalten geblieben. Am Schloss befand sich früher ein internationaler Grenzübergang und als Relikt damaliger Zeit gilt heute die Grenzbrücke aus dem Jahr 1899, die einst Jubiläumsbrücke Kaisers Franz Joseph benannt wurde. Daneben befinden sich Gebäude des alten Gasthauses und des Restaurants (Ende des 19. Jahrhunderts). Sehenswert sind auch Bauten des Bahnhofs (Mitte des 19. Jahrhunderts), die infolge der Eröffnung der Strecke Preußen–Österreich-Ungarn (1847), die durch Ratibor – Annaberg führte, entstanden.

**Im Schloss befindet sich ein Hotel und ein Restaurant, [www.hotel-zamek.pl](http://www.hotel-zamek.pl)**

# THE Odra RIVER MEANDERS AND THE ROTHSCHILD PALACE – CHAŁUPKI

---



The area where the Odra river winds along the border is an area of protected scenery created by the natural meandering of the river that amazes the scientists. Rare plant communities protected on a European scale can be found here, among others riverain forests with alder and ash – trees, willow – poplar meadows and fragments of wet grass lands. The occurrence of over 120 plant species has been confirmed. Beavers, otters, rare butterflies as well as cockchafers, which are in danger of extinction, live here. A kingfisher builds its nests on the precipitous banks. The meanders are part of the Polish – Czech educational path. A Baroque palace in Chałupki, that lies on the bank of the Odra river, was erected in 1682 on the foundations of a medieval stronghold, once called Barutswerde, the existence of which was confirmed

in source materials in 1373. The remaining relics of a moat and a medieval bastion fortification certify the defensive character of the place. Over the entrance there is a family herb left belonging to the previous owners of the palace – rich Jewish bankers the Rothschilds. Nearby, there is a border bridge from 1899, previously called the Millennium Bridge of Emperor Frank Joseph. Next to the bridge there is a building of a former foray and restaurant from the late 19th century. A railway station from the first half of the 19th century was built at the start of the first rail service between Prussia and Austro-Hungary through Racibórz. Chałupki is worth seeing.

**In the palace there is a hotel and restaurant, [www.hotel-zamek.pl](http://www.hotel-zamek.pl)**



Fot. WAW




WWF Polska P. Nieznaski/ UG Krzyżanowice



Fot. B. Stachow

# PAŁAC LICHNOWSKICH – KRZYŻANOWICE

---


 Pałac w Krzyżanowicach zbudowano w 1670 roku jako „okazały pański dom” na miejscu starszego dworku. Około 1860 roku został przebudowany przez zamożną rodzinę Lichnowskich w duchu neogotyku. Budowlę wzbogacono o okragłą wieżę w południowo-wschodnim narożu. Z połowy XIX wieku pochodzi budynek bramny, wzniesiony w stylu neogotyku angielskiego, z zachowaną ozdobną kratą żeliwną i tablicą inskrypcyjną. Pałac otacza arboretum z egzotycznymi gatunkami drzew, rośnie tu m.in. okazały tulipanowiec amerykański (*Liriodendron tulipifera*). W sierpniu 1806 roku, na zaproszenie Lichnowskich, koncertował tu przyjaciel rodziny, Ludwig van Beethoven. Dla zaproszonych gości zagrał na szpincie, czyli małym instrumencie będącym odmianą klawesynu. Wiosną 1848 roku pałac był miejscem tajemnego spotkania Franciszka Liszta oraz Karoliny Iwanowskiej, która uciekła z Rosji od

swojego męża, księcia Mikołaja Sayn-Wittgensteina. Liszt otrzymał pałac do dyspozycji od przyjaciela, księcia Feliksa Lichnowskiego. Znał i cenił sobie to miejsce. Bywał tu już w 1843 oraz 1846 roku. W Krzyżanowicach powstało dzieło pt. „Herbei, den Spat und Schaufel” („Podajcie szpadeł i łopate”), oparte na motywach popularnej „Marsylianki”. Czekając na kochankę wiosną 1848 roku, Liszt komponował. W liście z 10 kwietnia pisał do Feliksa: „W okresie oczekiwania najszcześliwszym człowiekiem na świecie czuję się w Krzyżanowicach, gdzie spędzam moje błogosławione dni zupełnie sam, od ranka do wieczora przy pracy”.

**Pałac zajmuje dom pomocy społecznej, zwiedzać można arboretum oraz kaplicę po uprzednim zgłoszeniu tel. + 48 32 419 40 20**

# DER PALAST DER FAMILIE VON LICHNOWSKY – KREUTZENORT

---

 Den Palast in Kreuzenort erbaute man, an der Stelle des älteren Gutshauses, im Jahr 1670 als eine Art „stattliches Herrenhaus“. Um das Jahr 1860 wurde der Palast von der vermögenden Familie Lichnowsky im neugotischen Stil umgebaut. Das Bauwerk wurde damals um einen runden Turm in dem süd-östlichen Eckteil bereichert. Das Torgebäude mit gut erhaltenem gusseisernen Gitter und einer Inschriftentafel stammt aus der Mitte des 19. Jahrhunderts und wurde in englischer Neugotik entworfen. Der Palast ist vom Arboretum umgeben. Hier wachsen viele exotische Baumarten, darunter Liliodendron tulipifera, also der amerikanische Tulpenbaum. Im August 1806 konzertierte hier, auf Einladung Lichnowskys, Freund der Familie – Ludwig van Beethoven. Für eingeladene Gäste spielte er Spinett, ein kleines Instrument, das eine Art Clavicembalo ist. Im Frühling 1848 wurde der Kreuzenorter Palast zum geheimen Treffpunkt von Franz Liszt und Karolina Iwanowska, die aus Russland vor ihrem

Mann, Fürsten Nikolei Sayn-Wittgenstein, geflüchtet war. Liszt bekam von seinem Freund, Fürst Felix Lichnowsky, den Palast zur Verfügung. Er kannte und schätzte den Ort sehr. Er verweilte hier u. a. 1843 und 1846. In Kreuzenort entstand das Werk „Herbei, den Spaten und die Schaufel“, das an die Motive der bekannten Marseillaise angelehnt war. Liszt komponierte auch, während er im Frühling des Jahres 1848 auf seine Geliebte wartete. In einem Brief vom 10. April schrieb er an den Fürst Felix: „In der Zeit des Erwartens bin ich in Kreuzenort, wo ich meine seligen Tage ganz allein, von morgens bis abends an der Arbeit verbringe, der glücklichste Mensch in der Welt“.

**Im Gebäude des Palastes befindet sich heutzutage eine soziale Einrichtung. Das Arboretum und die Kapelle kann man, nach Absprache, besichtigen. Tel. +48 32 419 40 20**



# THE LICHNOWSKI PALACE – KRZYŻANOWICE

---



The palace in Krzyżanowice was built in 1670 as a „splendid lordly house” in the place of an older residence. Around 1869 it was rebuilt by a wealthy Lichnowski family in the Neo-Gothic style. It was enriched with a circular tower in the south – east angle. The gate building from the middle of the 19th century was erected in the English Neo-Gothic style, with a decorative cast – iron grating and inscription board maintained. The palace is surrounded by an arboretum with exotic trees, among others a grand American tulip tree (*Liriodendron tulipifera*). In August 1806, a family friend, Ludvig van Beethoven, performed here, invited by the Lichnowski family. For the guests he played the spinet – a small instrument that is a type of a harpsichord. In the spring of 1848 the palace was the location of a secret meeting between Franz Liszt and Karolina Iwanowska who fled Russia and her husband,

duke Mikołaj Sayn – Wittgenstein. Liszt received the palace at his disposal from his friend, duke Feliks Lichnowski. He knew and treasured the place. He was there previously in 1843 and 1846. In Krzyżanowice the work „Herbei, den Spat und Schaufel „ („Hand me a spade and a shovel”), based on the tune of the popular „Marseillaise” was written. While waiting for his lover in the spring of 1848, Liszt composed. In the letter from 10 April he would write to Feliks: „During this period of waiting I feel the most unhappy man in the world in Krzyżanowice where I spend my blessed days completely alone, from morning until night, working”.


**A social welfare house occupies the palace. The arboretum and the chapel can be visited by prior appointment. Call +48 32 419 40 20**



Fot. G. Utracki

# KOŚCIÓŁ ŚWIĘTYCH PIOTRA I PAWŁA – TWORKÓW

---


 Wyjątkowej klasy zabytkiem jest barokowy kościół parafialny świętych Piotra i Pawła, wzniesiony w latach 1691-1694 według projektu Jana Zellera z Opawy. We wnętrzu zachowała się piękna dekoracja stiukowa Antoniego Signo z Opawy (1691), nad chórem malowidło z kompozycją Sądu Ostatecznego, łoża kolatorska z końca XVII wieku, a także bogato zdobiony snycerką ołtarz główny z tego samego okresu, z obrazem „Nakarmienia rzesz”. W świątyni znajduje się unikalna w skali europejskiej ekspozycja jedenastu zdobionych trumien i sarkofagów miejscowych możnowładców z rodu Rejswiczów i Wilczek. Pokazywane eksponaty pochodzą z krypty pod tzw. babiniec, którą otwarto w 1993 roku. W bogato zdobionym sarkofagu z partiami złożonymi pochowano Ewę z domu

Wilczek (żyła w l. 1613-1655). W trumnie cynowo-olowanej spoczął jej mąż Wacław Rejswitz. Pozostałe trumny zdobione są bogatą polichromią olejną, w większości przypadków ze złoceniami. Ogromną wartość mają odkryte w pochówkach ubranka; m.in. przewiązany pasem żupanik Jerzego Wilhelma (zm. 1683) nawiązujący wyglądem do polskiego stroju szlacheckiego oraz sukieneczka Klary Ludwika. Cały zbiór wyróżnia się na tle podobnych zachowanych w Polsce (Wawel, Brzeźany, Brzeg, Legnica, Złotów, Sieraków) i w Europie (Wiedeń, Monachium). To jedyny tak duży zespół sarkofagów dziecięcych w Polsce.

**Kościół otwarty w czasie nabożeństw, zwiedzanie po uzgodnieniu z proboszczem + 48 32 419 62 26**

## DIE ST. PETER UND PAUL KIRCHE – TWORKAU


---

 Von einem außergewöhnlich großen Wert ist die barocke St. Peter und Paul Pfarrkirche, die in den Jahren 1691-1694 nach dem Entwurf von Johann Zeller aus Troppau erbaut wurde. Im Inneren sind: schöne Stuckdekoration Anton Signos aus Troppau (1691), Gemälde über dem Chor mit der Komposition des Jüngsten Gerichts, Loge für den Gutsherrn (Ende des 17. Jahrhunderts) wie auch reich mit Schnitzkunst verzierter Hauptaltar aus der gleichen Epoche mit dem Gemälde „Die Speisung der Tausenden von Menschen“ erhalten geblieben. In der Kirche befindet sich die europaweit einmalige Ansammlung von elf verzierten Särgen und Sarkophagen der hiesigen Adelsfamilien von Rejswitz und Wilczek. Die ausgestellten Exponate stammen aus der Krypta unter der s. g. Vorhalle (Sitzreihen für Frauen, poln. „babiniec“), die man 1993 eröffnete. Im prachtvoll verzierten Sarkophag mit Vergoldungen wurde Eva, geb. Wilczek (1613-1655) bestattet. In einem Sarg aus Zinn und Blei fand ihr Mann,

Vaclav von Rejswitz, seine letzte Ruhestätte. Die restlichen Särge wurden mit reicher ölfarbiger Polychromie, meistens mit Vergoldungen, versehen. Von einem großen Wert ist in den Särgen entdeckte Kinderkleidung; u. a. ein mit einem Gürtel umgebundener langärmlicher Unterrock aus kostbarem Stoff (s. g. żupanik) von Georg Wilhelm (gest. 1683), der der altpolnischen Adelstracht ähnelt wie auch ein Kleidchen von Klara Ludwika. Die ganze Sammlung nimmt eine besondere Stellung im Vergleich mit anderen derartig erhalten gebliebenen Sammlungen in Polen (Wawel, Brzeźany/Bereschany, Brzeg/Brieg, Legnica/Liegnitz, Złotów/Zlotow, Sieraków) und in Europa (Wien, München) ein. Es ist die einzige so zahlreiche Ansammlung von Kindersarkophagen in Polen.

**Die Kirche ist während der Gottesdienste geöffnet. Besichtigung nach Absprache mit dem Pfarrer, Tel. + 48 32 419 62 26**

# SAINT PETER AND PAUL'S CHURCH – TWORKÓW

 A Baroque parish church of Saint Peter and Paul is a monument of outstanding standard. It was erected in the years 1691-1694 and designed by Jan Zeller from Opava. In the interior a beautiful stucco decoration of Antoni Signo from Opava (1961) has been preserved, above an organ – loft there is a painting presenting the Last Judgement, a balcony from the late 17th century as well as a high altar with a wealth of wood – carving ornament from the same period and a painting „Feeding the crowds”. In the temple there is an exhibition of eleven decorated coffins and sarcophagi of local magnates from Reiszwitz and Wilczek families. The exhibition is unique in Europe. The exhibits come from the crypt under the place reserved for women that was opened in 1993. In a richly decorated sarcophagus with gilt elements, Ewa, born Wilczek, was buried (she lived in the

years 1613-1655). In a tin – lead one her husband was laid. Other coffins are ornamented with rich oil wall – painting, with gilt in most cases. Clothes found in the graves are of high value; among them a belt – bound little costume of Jerzy Wilhelm (died in 1683) which resembles a Polish nobleman's national costume and a little dress of Klara Ludwika. The whole collection is distinguishable among similar ones that have been preserved in Poland (Wawel, Brzeżany, Brzeg, Legnica, Złotów, Sieraków) and Europe (Vienna, Munich). This is the only really big collection of children's sarcophagi in Poland.

**The church is open during services, visits are allowed after receiving the parson's agreement +48 32 419 62 26**



Fot. E. Sycha/UG Krzyżanowice



Fot. WAW



Fot. WAW



# ZAMEK I STARY MŁYN – TWORKÓW



 Zamek w Tworkowie, obecnie zachowany w ruinie, to stara średniowieczna twierdza, otoczona niegdyś fosą, w II połowie XVI wieku przebudowana w stylu renesansowym. Na przełomie XVII/XVIII wieku zamek zyskał cechy barokowe, a w latach 1872-1874, wedle projektów architekta Heidenreicha, nadano mu styl neorenesansowy. Budowla spłonęła w 1931 roku. W początkach XIX wieku wielokrotnie bywał tu u swojego wuja poeta Joseph von Eichendorff. Ze względu na ponurą atmosferę nazywał zamek „gniazdem sowy”. Legenda głosi, że prowadzi stąd tajemne podziemne przejście do kościółka św. Urbana przy ul. Młyńskiej, nad stawem niedaleko zamku, stoi murowany młyn z 1914 roku z napędem elektrycznym. Zbudowano go na miejscu starszego drewnianego młyna wodnego, wzmiankowanego już w 1703 roku. Od dziesięciu pokoleń młynarstwem zajmuje się tu rodzina Pawlik. Młyn nadal świadczy usługi, a dla turystów organizowane są specjalne pokazy, łącznie z uruchomieniem koła napędzanego wodą ze stawu.



Foto: E. Sycha/UG Krzyżanowice

**Ruiny zamku uporządkowane, możliwy spacer wokół budowli. Zwiedzanie młyna po uzgodnieniu z właścicielem Franciszkiem Pawlikiem, tel. + 48 32 419 63 55**


# DAS SCHLOSS UND DIE ALTE MÜHLE – TWORKAU

 Das Schloss in Tworkau blieb als Ruine erhalten. Es ist eine alte mittelalterliche Festung, die einst von einem Burggraben umgeben war und in der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts im Renaissancestil umgebaut wurde. Um die Jahrhundertwende des 17./18. Jahrhunderts bekam es barocke Züge, und in den Jahren 1872-1874 wurde es nach dem Entwurf des Architekten Heidenreich im Neurenaissancestil umgebaut. Dieses Bauwerk brannte im Jahr 1931 ab. Anfang des 19. Jahrhunderts verweilte der Poet Joseph von Eichendorff hier oft bei seinem Onkel. Da die Atmosphäre, die an diesem Ort herrschte, von ihm als düster empfunden wurde, nannte er das Schloss „Eulennest“. Es geht die Sage, dass von hier aus ein geheimer, unterirdischer Weg zur St. Urban

Kirche führt. An der Młyńska-Straße, am Teich in der Schlossnähe befindet sich eine Mühle aus dem Jahr 1914 mit elektrischem Antrieb. Sie wurde an der Stelle der alten, im Jahre 1703 erwähnten Wassermühle aus Holz erbaut. Seit 10 Generationen beschäftigt sich mit dem Mühlengewerbe die Familie Pawlik. Die Mühle leistet weiterhin ihren Dienst und für die Touristen werden Extravorführungen, darunter das Inbetriebsetzen des Mühlrades durch das aus dem Teich stammende Wasser, durchgeführt.

**Die Schlossruinen wurden aufgeräumt, ein Spaziergang rund um das Bauwerk möglich. Besichtigung der Mühle nach Absprache mit dem Besitzer, Franciszek Pawlik, Tel. + 48 32 419 63 55**

# THE CASTLE AND THE OLD MILL – TWORKÓW

 The castle in Tworków, preserved as a ruin at present, is an old medieval stronghold, once surrounded by a moat, rebuilt in a Renaissance style in the second half of the 16th century. At the turn of the 16th and 17th century the castle was given Baroque features, and in the years 1872-1874 it was given a Renaissance style in accordance with an architect Heidenreich's design. The building burnt down in 1931. In the beginning of the 19th century a poet Joseph von Eichendorff used to pay many visits to his uncle here. Due to its gloomy atmosphere he would call the castle „an owl's nest”. According to a legend, there is a secret underground passage to Saint Urban's Church. At Młyńska Street, by the pond near the castle,

there is a brick mill with electromotion from 1914. It was built in place of an older wooden water mill that was mentioned in source materials in 1703. For ten generations the Pawlik family has been engaged in flour – milling. The mill still works and special demonstrations that involve setting the wheel in motion with the use of pond water are organised for tourists.

**The ruins of the castle are tidied up, a walk around the building possible. Visit the mill by prior arrangement with the owner Franciszek Pawlik, tel. +48 32 419 63 55**




Fot. WAW



Fot. G. Utracki

# PROCESJA KU CZCI ŚW. MIKOŁAJA – KRZANOWICE


 Procesja odbywa się co roku 6 grudnia rankiem, w dzień wspomnienia św. Mikołaja. Chłopi z Krzanowic oraz okolic dosiadają koni i pradawnym zwyczajem stawiają się przed kościołem farnym św. Wacława. Stąd jadą do filialnego kościółka p.w. św. Mikołaja na skraju Krzanowic, przy drodze do Raciborza. Świątynia nazywana jest przez miejscowych Mikołaszkiem. Na przedzie procesji jedzie proboszcz w bryczce, zwaną tu kolasą. Po dotarciu jeźdźcy trzykrotnie okrążają Mikołaszka, śpiewając pieśń „Święty Mikołaju, patronie nasz...”. Na koniec uczestniczą w mszy świętej. Jak chce tradycja, wzmiankowany po raz pierwszy w 1613 roku kościół św. Mikołaja zbudowano jako drewniany w podzięce za koniec wojny ze Szwedami. Obecna późnobarokowa świątynia z 1744 roku została wzniesiona jako wotum dziękczynne za uratowanie Krzanowic przed najazdem Węgrów. Wewnątrz znajduje się neogotycki ołtarz patrona z późnobarokowymi figurami dwóch biskupów. Kościół parafialny św. Wacława, wzmiankowany jest w 1288 roku, początkowo drewniany, obecny neobarokowy, zbudowany został w latach 1914-1915 według projektu Józefa Seyfrieda. Świątynia jest otoczona cegl-



Fot. WAW

nym murem, częściowo w wątku gotyckim. Od zachodu widoczna reszta XVI-wiecznej półkolistej bastei z otworami strzelniczymi.


# DIE PROZESSION ANLÄSSLICH DES HL. NIKOLAUS – KRANOWITZ

 Die Prozession findet jährlich, morgens am 6. Dezember statt. Die Bauern aus Kranowitz und aus der Umgebung besteigen Pferde und reiten, dem alten Brauch nach, vor die Pfarrkirche zum hl. Vaclav. Von hier aus reiten sie zur St. Nikolaus Fialkirche, die sich am Stadtrand, auf dem Weg nach Ratibor befindet. Dieses Gotteshaus wird von den Bewohnern Mikołaszek genannt. Den Anfang der Prozession bildet der in einer Kutsche (hier kolasa genannt) fahrender Pfarrer. Nach dem Ankommen umkreisen die Reiter dreimal den Mikołaszek und singen das Lied „Heiliger Nikolaus, unser Fürbitter...“ („Święty Mikołaju, patronie nasz...“). Zum Schluss nehmen sie an der hl. Messe teil. Laut Tradition wurde die erstmalig 1613

erwähnte, aus Holz erbaute St. Nikolaus Kirche als Dank für die Beendigung des Krieges mit den Schweden errichtet. Das heutige spätbarocke, aus dem Jahr 1744 stammende Gotteshaus wurde als Motivgabe für die Errettung Kranowitz vor dem ungarischen Angriff gebaut. Im Inneren befindet sich der neugotische Altar des Schutzheiligen mit zwei spätbarocken Bischofsstatuen. Die erstmalig 1288 erwähnte Pfarrkirche zum hl. Vaclav war ursprünglich aus Holz. Die heutige neubarocke Kirche, in den Jahren 1914-1915 nach dem Plan von Joseph Seifried geschaffen, ist mit einer Ziegelmauer, teils im gotischen Backsteinverband, umzäunt. An der Westseite ist der Rest der aus dem 16. Jahrhundert stammenden halbkreisförmigen Bastei mit Schießscharten zu sehen.



# PROCESSION IN HONOR OF SAINT NICOLAS – KRZANOWICE


 A procession takes place annually in the morning of 6 December, a day commemorating Saint Nicolas. Peasants from Krzanowice and its neighbourhood mount their horses and come in front of Saint Waclaw's Church. From here they go to a little succursal, Saint Nicolas Church on the periphery of Krzanowice, on the way to Racibórz. The temple is called Mikołaszek by the local people. In front of the procession there is a vicar travelling by britzka, called „kolasa” here. After reaching Mikołaszek, the riders go around it three times, singing a song „Saint Nicolas, our patron...”. They attend a holy mass at the end. According to the tradition, Saint Nicolas's Church, mentioned in 1613 for the first time, was built as a wooden one as thanksgiving for the end of the war with the Swedish. The present late – Baroque temple from 1744 was erected as thanksgiving for saving Krzanowice from Hungarian invasion. In the interior there is a Neo-Gothic altar of the patron with late – Baroque figures of two bishops. Saint Waclaw's parish church mentioned in 1288, wooden at first, Neo

– Baroque at present, was built in the years 1914-1915 according to Józef Seyfried's design. The temple is surrounded by a brick wall, partly in a Gothic style. From the west side, the remaining 16th century semi – circular tower with loopholes can be seen.



# PAŁAC ZŁEJ HRABINY – KROWIARKI

---


 Pałac zbudowano około 1800 roku. Należał do Strachwitzów, Gaszynów oraz przemysłowców Donnersmarcków. W II połowie XIX wieku otrzymał neorenesansowy i neobarokowy wygląd. Fasada frontowa nawiązywała do północno-europejskiego manieryzmu, włoskiego renesansu i późnego baroku. Pamiątką po bogato zdobionych wnętrzach są misternie cyzelowane arabskie motywy ornamentalne sali mauretańskiej. Po 1892 roku zbudowano dwupiętrowe skrzydło w stylu secesyjnym. Pałac otacza piękny park ze starodrzewiem, kryjący też mauzoleum rodowe Donnersmarcków. Legenda głosi, że w pałacu mieszkała zła hrabina Gaszynowa. Namówiła męża, by odmówił cesarzowi przyjęcia wojska na kwaterunek. Stwierdziła, że woli mieć na utrzymaniu dwieście psów niż pruskich żoł-

daków. Cesarz wpadł w furję. Kazał hrabinie kupić psy, na co przystała z ochotą. Odtąd, budząc strach ludności, galopowała na białym koniu ze swoją sforą po okolicznych lasach, polując i tępiąc zwierzynę. Pewnego razu odstrzeliła sobie dwa palce. Na jej zlecenie wykonano złote protezy. Jeszcze dziksza znów goniła zwierzynę w kniejach. Kiedy zmarła, nie zaznała spokoju. Miejscowi twierdzą, że nocą ukazywał im się duch hrabiny na białym koniu. Poznawali ją po błyszczących w lunarnej poświacie złotych palcach. Kiedy pojawiał się duch szlachcianki, we wsi słychać było wycie psów. Ponoć miała też na sumieniu śmierć służącej.

**Obiekt można oglądać z zewnątrz, w sąsiedztwie zielone centrum rekreacji**

# DAS SCHLOSS DER BÖSEN GRÄFIN – PREUSSISCH KRAWARN

---

 Das Schloss Preußisch Krawarn wurde 1800 erbaut. Es gehörte den Adelsgeschlechtern: Strachwitz, Gaschin und den bekannten Industriellen – der Familie Donnersmarck. In der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts erhielt es Züge des Neurenaissance- und Neubarockstils. Die Form der Frontalfassade knüpfte an nordeuropäischen Manierismus, italienische Renaissance und späten Barock. Der bis heute erhaltene s. g. Mauretanische Saal ist mit kunstvoll ziselierten arabischen ornamentalen Motiven versehen und gilt heute als eine Art Andenken für andere, einst noch existierende prunkvolle Innendekorationen. Nach 1892 erbaute man einen zweistöckigen Flügel im Jugendstil. Das Schloss in Preußisch Krawarn ist vom schönen Park mit alten Baumbeständen umgeben. Auf seinem Gelände befindet sich auch ein Mausoleum, die Familiengruft Donnersmarcks. Laut Legende wohnte hier einst die böse Gräfin Gaschin. Sie überredete ihren Mann dazu, den Soldaten des Kaisers keine Einquartierung zu gewähren. Die Gräfin gelang zu der Feststellung, sie wolle lieber zweihundert Hunde verpflegen als für die preußischen Soldaten zu sorgen. Der

Kaiser ist rasend geworden. Er befahl der Gräfin den Kauf von Hunden, was sie mit Vergnügen befolgte. Seit diesem Ereignis galoppierte sie, Angst unter den Dorfbewohnern hervorrufend, auf einem weißen Pferd in Begleitung einer Hundekoppel durch die umliegenden Wälder. Sie jagte hartnäckig und rottete gnadenlos das Wild aus. Eines Tages schoss sie sich zwei Finger ab. Auf ihre Anordnung wurden schnell Prothesen angefertigt. Noch wilder geworden – laut der Sage – jagte sie im Walddickicht schon wieder nach dem Wild. Als sie starb, fand sie keine Ruhe. Die Einheimischen behaupten, sie hätten nachts die Gestalt der auf einem weißen Pferd sitzenden Gräfin gesehen. Sie wurde an den im Mondschein glänzenden Fingern erkannt. Immer wenn der Geist der Adelligen im Dorf auftauchte, hörte man das Heulen der Hunde. Angeblich hatte die Gräfin auch ihre Bedienstete getötet.

**Das Schloss kann man von außen besichtigen. In der Nachbarschaft befindet sich das s. g. Grüne Erholungszentrum**

# THE EVIL COUNTESS'S PALACE – KROWIARKI

---



The palace was built about 1800. It belonged to the families: Strachwitz, Gaszyna and industrialists Donnersmarck. In the second half of the 19th century it received the Neo-renaissance and Neo-baroque look. The front elevation referred to the north-European style, Italian Renaissance and late Baroque. Carefully made Arabian ornamental motifs in the Mauritanian room are a reminder of the richly adorned interiors. After 1892 a two-storey wing in Art Nouveau style was built. The palace is surrounded by a beautiful park with old trees, with a family of Donnersmarck mausoleum. The legend says that an evil countess Gaszynowa lived in the palace. She talked her husband into refusing the emperor's request to give living accommodation to the army. She claimed that she would prefer to keep two hundred dogs to Prussian soldiers. The

emperor was furious. He told the countess to buy dogs and she was willing to do that. Thereafter, making people frightened, she would gallop on a white horse with her pack into the nearby forest, hunting animals. One day she shot her two fingers away. She ordered two gold artificial fingers. Being even more savage she still chased animals in the woods. When she died she did not rest in peace. Local people claim that they saw the ghost of the countess on a white horse at night. They recognized her from the gold fingers shining in the moonlight. When the ghost appeared dogs were howling in the village. Probably she was responsible for her servant's death.

**Only the exterior of the building can be visited, in the neighbourhood there is a green recreation centre**




Fot. B. Stachow



# ŚLADEM EICHENDORFFA – ŁUBOWICE

---


 W IX-VI w. p.n.e. obszar wsi zajmował gród z późnej epoki brązu i wczesnej żelaza o powierzchni około 25 ha, największy ze znanych dziś na ziemiach polskich, zdolny schronić tysiąc osób, otoczony wysokim na 9 metrów wałem drewniano-ziemnym, liczącym 2,5 km długości. W I poł. VI w. p.n.e. został zniszczony, najprawdopodobniej przez najazd koczowników ze stepów nad Morzem Czarnym. Niedaleko kościoła parafialnego zachowały się ruiny jednopiętrowego, barokowego pałacu, zbudowanego w 1786 r., gruntownie przebudowanego w stylu neogotyckim około 1860 r., zniszczonego w 1945 r. Założenie otoczone jest parkiem z licznymi okazami starodrzewia. W pałacu tym urodził się słynny poeta romantyczny Joseph von Eichendorff, autor powieści, opowiadań, wierszy i sztuk teatralnych oraz słynnej noweli „Z życia

Nicponia”. Na pobliskim cmentarzu zachowały się groby jego rodziców oraz rodzeństwa. W tutejszym Górnośląskim Centrum Kultury i Spotkań im. Josepha von Eichendorffa urządzono muzeum poświęcone pradziejowym znaleziskom oraz izbę pamięci poety. W sąsiednim Łubowicach zwiedzać można XIX-wieczny, zrekonstruowany tzw. młyn Eichendorffa, który należał do ojca ukochanej młynareczki poety.

**Szczególne informacje na temat zwiedzania obiektów: Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorffa, ul. Zamkowa 1-3, 47-417 Łubowice, tel/fax: + 48 32 410 66 02, + 48 32 414 9206, + 48 32 414 92 07, + 48 32 414 92 08, e-mail: eichendorffzentrum@wp.pl, www.eichendorff-zentrum.vdg.pl**

# AUF DEN SPUREN EICHENDORFFS – LUBOWITZ


---

 Im 9. - 6. Jahrhundert vor Chr. befand sich auf dem Gebiet des Dorfes eine 25 ha große, aus der späten Bronze – und frühen Eisenepoche stammende, mit einem 9 m hohen und 2,5 km langen Holz-Erde-Wall umgebene Wehrsiedlung. Sie bot ca. 1000 Personen Schutz. Von den auf dem polnischen Territorium bekannten Wehrsiedlungen war sie am größten. Die Siedlung wurde in der ersten Hälfte des 6. Jahrhunderts vor Chr., wahrscheinlich durch einen Angriff der Nomaden, die aus den am Schwarzen Meer liegenden Steppen stammten, zerstört. Unweit der Pfarrkirche blieben Ruinen des einstöckigen, barocken Schlosses, das 1786 errichtet, um 1860 gründlich im neogotischen Stil umgebaut und 1945 zerstört wurde, erhalten. Die Schlossanlage ist von einem Park mit zahlreichen Exemplaren des alten Baumbestandes umgeben. Hier kam auf die Welt der berühmte romantische Dichter Joseph von Eichendorff, Autor zahlreicher Romane, Erzählungen, Gedichte, Theaterstücke und der bekannten Novelle Aus dem Leben eines Taugenichts. Auf dem nah liegenden

Friedhof befinden sich bis heute erhaltene Gräber seiner Eltern und Geschwister. Im hiesigen Oberschlesischen Eichendorff- Kultur- und Begegnungszentrum errichtete man ein Museum, das eine Sammlung der urgeschichtlichen Funde beherbergt, wie auch eine Eichendorff-Gedenkstube. Im benachbarten Ort, der den Namen Eichendorffmühl (Brzeźnica) trägt, kann man die aus dem 19. Jahrhundert stammende und rekonstruierte s. g. Eichendorffmühle, die einst dem Vater der vom Dichter geliebten Müllerin gehörte, besichtigen.

**Die Einzelheiten und Informationen über Besichtigung der Objekte: Oberschlesisches Eichendorff- Kultur- und Begegnungszentrum, Zamkowa – Str. 1-3, 47-417 Lubowitz (Łubowice), Tel./Fax: + 48 32 410 66 02, + 48 32 414 9206, + 48 32 414 92 07, + 48 32 414 92 08, e-mail: eichendorffzentrum@wp.pl, www.eichendorff-zentrum.vdg.pl.**

# TRACING EICHENDORFF – ŁUBOWICE

 In the 9th – 6th century B.C. the area of the village was occupied by a town from the late bronze age and early iron age, its area was about 25 hectares. It was the biggest known town in the Polish lands, able to shelter one thousand people, it was surrounded by a 9-meter high, 2,5-kilometre long wood – earth rampart. It was destroyed in the first half of the 6th century, most probably by the invasion of nomads from the steppes by the Black Sea. Near the parish church there are ruins of a one – floor, Baroque palace, which was built in 1786, and thoroughly reconstructed in Neogothic style about 1860, and destroyed in 1945. The foundation is surrounded by a park with numerous valuable old trees. A famous poet of Romanticism, Joseph von Eichendorff, was born in that palace. He was the author of novels, stories and plays as well as the famous story „From the Life of a Good – for – Nothing”. In the nearby cemetery there are graves of his parents and siblings. In the Joseph von Eichendorff Culture and Meeting Centre in Upper Silesia here there is a museum devoted to primeval finds and the poet’s memory room. In the neighbouring Łubowice you can visit a reconstructed, the so-called Eichendorff’s windmill from the 19th century which belonged to the father of the poet’s beloved.



Fot. WAW

**Detailed information about visits: Joseph von Eichendorff Culture and Meeting Centre in Upper Silesia, ul. Zamkowa 1-3, 47-417 Łubowice, tel/fax: +48 32 410 66 02, +48 32 414 9206, +48 32 414 92 07, +48 32 414 92 08, e-mail: eichendorffzentrum@wp.pl, www.eichendorff-zentrum.vdg.pl.**




Fot. B. Stachow



Fot. WAW

# PAŁAC BAILDONA – POGRZEBIEŃ

 Pałac z połowy XIX wieku, pierwotnie jednopiętrowy, w latach 1885-1886 przebudowany przez ówczesnego właściciela Aleksandra von Baildona, bogatego górnośląskiego przemysłowca. Dobudowano wówczas piętro, na które prowadzą schody z białego marmuru. Fasadę zaprojektowano we włoskim stylu willowym. W 1930 roku podupadły pałac przejął zakon salezjanów. Budowlę odnowiono a wnętrza zaadaptowano na potrzeby salezjańskiego seminarium. W czasie II wojny światowej Niemcy urządzili tu obóz, między innymi dla polskich dzieci (Polenlager). Po wojnie pałac przejęły siostry salezjanki i urządziły tu swój klasztor. Budowlę otacza park. W konwencie przebywała Sługa Boża siostra Laura Meozzi (1873-1951), kandydatka na ołtarze. Jej grób znajduje się przy miejscowym kościele parafialnym p.w. św. Bartłomieja. Z Pogrzebienia pochodziła Alojza Luiza von Larisch, żona Josepha von Eichendorffa, znanego niemieckiego poety doby romantyzmu. Wędrowki Eichendorffa po lesie Widok w pobliskim Brzeziu upamiętnia stojący przed lasem kamień. Pogrzebień usytuowany jest na wzniesieniu. Na jego południowym krańcu, na skraju




Fot. B. Stachow

wsi przy drodze do Lubomi, rozciąga się przepiękny widok na dolinę Odry oraz Bramę Morawską, naturalne przejście pomiędzy pasmami Karpat i Sudetów.

**Możliwy spacer po przypałacowym parku**

# BAILDONS SCHLOSS – POGRZEBIN

 Schloss aus der Mitte des 19. Jahrhunderts, einst einstöckig, wurde in den Jahren 1885-1886 von dem damaligen Besitzer, Alexander von Baildon, einem reichen Oberschlesischen Industriellen, umgebaut. Zu dieser Zeit baute man die zweite Etage, zu der eine Treppe aus weißem Marmor führte. Die Fassade wurde im italienischen Villenstil entworfen. 1930 übernahm der Salesianerorden das heruntergekommene Schloss. Es wurde renoviert und die Räume richtete man nach den Bedürfnissen des Salesianerseminars ein. Während des Zweiten Weltkrieges errichteten hier die Deutschen ein Lager, das vor allem für die polnischen Kinder gedacht war (s. g. Polenlager). Nach dem Krieg wurde das Schloss von den Salesianerinnen, die hier ihr Kloster gründeten, übernommen. Das Bauwerk umgibt ein Park. Im Konvent

lebte Gottesdienerin Schwester Laura Meozzi (1873-1951), deren Prozess zur Seligsprechung in Vorbereitung ist. Ihr Grab befindet sich an der hiesigen Pfarrkirche zum hl. Bartolomeus. Aus Pogrzebin stammte Aloisa Louisa von Larisch, Ehefrau des bekannten deutschen Schriftstellers aus der Zeit der Romantik, Joseph von Eichendorff. An Eichendorffs Wanderungen in dem nahen Wald, „Aussichtswald“ genannt, erinnert ein vor dem Wald stehender Gedenkstein. Pogrzebin liegt auf einer Anhöhe. An ihrer Südseite, am Dorfrande, auf dem Weg nach Lubom, erstreckt sich eine wunderbare Aussicht auf das Odertal und auf die Mährische Pforte, also auf den natürlichen Übergang zwischen Karpaten- und Sudetenketten.

**Es besteht die Möglichkeit, im Schlosspark zu spazieren**



# BAILDON'S PALACE – POGRZEBIEŃ

---



The palace was built in the first half of the 19th century, at first it was one-storey and between the years 1885 and 1886 it was rebuilt by the then owner Alexander von Baildon, a rich industrialist from Upper Silesia. One storey was added at that time, with white marble stairs leading there. The front elevation was designed in the Italian villa style. In 1930 the decayed palace was taken by Salesian order. The building was renovated and the interior was adapted to the needs of the Salesian seminary. During World War II Germans set up a camp here, among others for Polish children (Polenlager). After the war the palace was taken by Salesian Sisters who organized a monastery there. The building is surrounded by a park.


In the convent was a Servant of God, sister Laura Meozzi (1873-1951) a candidate to be beatified. Her grave is at the local parish St. Bartholomew Church. Pogrzebień was the place where Alojza Luiza von Larisch came from, wife of Joseph von Eichendorff, a famous German Romantic poet. Eichendorff's walks in the forest called Widok in Brzezie are marked with a stone standing by the forest. Pogrzebień is situated on a hill. In its southern part at the road to Lubomia a beautiful view stretches out over the Odra valley and the Moravian Gate, the natural passage between mountain ranges: Carpathians and Sudetes.

**It is possible to walk in the park around the palace**



# OPACTWO CYSTERSKIE – RUDY

---


 Początki klasztoru cysterskiego w Rudach sięgają połowy XIII wieku. Sprowadzeni z Jędrzejowa małopolscy zakonnicy zbudowali gotycki kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz czteroskrzydłowy budynek klauzury. W XVII wieku, dzięki znacznym dochodom z kopalń rudy żelaza i przetopu surowca, mnisi przebudowali kościół i klasztor w duchu baroku, wnosząc dodatkowo od północy okazały pałac opacki. W 1810 roku konwent został skasowany przez króla pruskiego, a majątek zakonu przeszedł w rękę rodziny książąt von Ratibor. Ci postanowili zaadaptować stary klasztor i pałac na siedzibę możnowładczą, którą odwiedzała cała europejska arystokracja, w tym koronowane głowy, na przykład cesarzowa Prus Wiktoria i jej syn, cesarz Wilhelm II. W 1945 roku kościół i pałac książęcy spłonęły. Później zostały odbudowane. Rudy stanowią dziś diecezjalne sanktuarium Matki

Boskiej Pokornej diecezji gliwickiej z racji łaskami słynącego obrazu, który przechowywany jest w barokowej kaplicy pocysterskiego kościoła. Odnowiony stary klasztor i pałac pełni dziś rolę ośrodka pielgrzymkowego i muzeum. Wokół rozciąga się okazały park, urządzony w połowie XIX wieku w stylu angielskim. Na skraju wsi, przy drodze go Gliwic, znajduje się zabytkowa stacja liczącej sobie ponad 100 lat kolei wąskotorowej Racibórz-Rudy-Gliwice. W starej parowozowni urządzono muzeum zabytków techniki, a chętni przez cały rok mogą skorzystać turystycznych przejazdów starą ciuchią.

**Kościół w Rudach czynny od świtu do zmierzchu. Zwiedzanie opactwa – informacje na [www.rudy-opactwo.pl](http://www.rudy-opactwo.pl), zwiedzanie stacji i przejazdy – informacje [www.rudy.go.pl](http://www.rudy.go.pl)**

# ZISTERZIENSERABTEI – GROSS RAUDEN

---


 Die Anfänge des Zisterzienserklosters gehen auf die Mitte des 13. Jahrhunderts zurück. Man ließ kleinpolnische Mönche aus Jędrzejów kommen, die hier die gotische Maria Himmelfahrt Kirche und ein vierflügeliges Klostergebäude errichteten. Im 17. Jahrhundert bauten die Mönche, dank den beträchtlichen Einkommen, die man aus der Erzgrube und der Umschmelzung des Rohstoffes gewann, die Kirche und das Klostergebäude um. Die Gebäude erhielten barocke Züge. Zusätzlich wurde in der Nordseite ein stattliches Abtei-Schloss errichtet. 1810 wurde der Konvent von dem preußischen König aufgehoben, und die Güter des Ordens gehörten seitdem der herzoglichen Familie von Ratibor. Die Familie ließ das ehemalige Kloster als einen Herzogsitz einrichten, den der ganze europäische Adel besuchte, darunter gekrönte Häupter, wie z. B. die Kaiserin von Preußen, Victoria und ihr Sohn, Kaiser Wilhelm II. Im Jahre 1945 fielen die Kirche und das herzogliche Schloss dem Feuer zum

Opfer. Anschließend wurden sie aufgebaut. Rauden ist heute, dank dem Gnadenbild, das in der barocken Kapelle der ehemals Zisterzienserkirche aufbewahrt wird, das Diözesan-Sanktuarium der Demutsvollen Muttergottes der Gleiwitzer Diözese. Die restaurierten Kloster und Schloss dienen heute als Pilgerstätte und Museum. Rund um die Bauten erstreckt sich ein stattlicher Park, der Mitte des 19. Jahrhunderts im englischen Stil angelegt wurde. Am Dorfrande, auf dem Weg nach Gleiwitz, gibt es eine alte Station der über 100-Jahre alten Kleinspurbahn (Ratibor-Rauden-Gleiwitz). Im alten Maschinenhaus errichtete man ein technisches Museum. Interessierte Touristen können mit der alten Lokomotive eine kurze Fahrt unternehmen.

**Die Raudener Kirche ist von morgens bis abends geöffnet. Besichtigung der Abtei – Informationen unter [www.rudy-opactwo.pl](http://www.rudy-opactwo.pl). Besichtigung der alten Bahnstation und Fahrten – Informationen unter [www.rudy.go.pl](http://www.rudy.go.pl)**

# CISTERCIAN ABBEY

## – RUDY

 The beginnings of the Cistercian monastery date from the first half of the 13th century. Monks brought from Jędrzejów in Minor Poland (Małopolska) built a Gothic Assumption of Virgin Mary Church and a building with four wings for the enclosure. In the 17th century thanks to substantial income from iron ore mines and melting down of raw materials, the monks rebuilt the church and the monastery in Baroque style, building also a magnificent abbey palace from the northern side. In 1810 the convent was cancelled by the Prussian king and the order's property went to the family of the Duke von Ratibor. The latter decided to adapt the old monastery and the palace into an aristocrat seat which was visited by all European aristocracy together with crowned heads, like Victoria Empress of Prussia and her son, Wilhelm II. In 1945 the church and the palace were burned down. Later

they were rebuilt. Nowadays Rudy is a diocese sanctuary of Humble Mother of God in the gliwicka diocese, because of a famous picture which is kept in the Baroque chapel of the Cistercian church. The renovated old monastery and palace are a pilgrimage centre and museum. Around there is a magnificent park arranged in the first half of the 19th century in English style. On the edge of the village at the road to Gliwice there is a historic station, over 100 years old, the narrow – gauge railway Racibórz-Rudy-Gliwice. In the old engine house there is a museum of technology, and visitors can take a ride in the old train all year round.

**The church in Rudy is open from dawn to dusk. Visiting the abbey – information on [www.rudy-opactwo.pl](http://www.rudy-opactwo.pl), visiting the station and taking a ride – information [www.rudy.go.pl](http://www.rudy.go.pl)**



Fot. WAW





# PAŁACE ZIEMI RACIBORSKIEJ

• DIE SCHLÖSSER DES RATIBORER LANDES • PALACES IN THE LAND OF RACIBÓRZ

**Modzurów (gmina Rudnik):** Pałac zbudowany w 1864 r. w stylu neogotyckim przez rodzinę von König. W holu witraż sklepienia bogato zdobiony elementami roślinnymi. Częściowo zachowany wystrój dawnych wnętrz. Obiekt użytkowany obecnie przez Stację Hodowli Roślin, otoczony parkiem krajobrazowym z aleją grabową i egzotycznymi okazami drzew. W parku ruina późnoklasycyistycznego mauzoleum z poł. XIX w. a także kapliczka neogotycka z 1890 r. Możliwy spacer po parku. **Mosurau (Modzurów), Gemeinde Rudnik:** Das Schloss wurde 1864 im neogotischen Stil im Auftrag der Familie von König gebaut. Im Hall befindet sich eine reich mit Blumenmotiven verzierte Gewölbe-Glasmalerei. Teilweise blieb die Ausstattung der Innenräume erhalten. Dieses Objekt wird zurzeit durch die hiesige Pflanzenanbaustation benutzt. Es ist von einem Landschaftspark mit einer Weißbuche-Allee und exotischen Baumexemplaren umgeben. Im Park befindet sich die Ruine des spätklassizistischen Mausoleums aus der Mitte des 19. Jahrhunderts wie auch eine neogotische Kapelle von 1890. Es besteht die Möglichkeit, im Park zu spazieren. **Modzurów (gmina Rudnik):** The palace was built in 1864 in Neogothic style by the family von König. In the hall there is a richly ornamented stained glass vault with plant elements. The former décor of the interior is partly preserved. Nowadays the building is used by Plant Raising Station, it is surrounded by landscape park with a hornbeam path and exotic trees. In the park there is a ruin of late Classical mausoleum from the half of the 19th century as well as Neogothic chapel from 1890. You can to walk in the park.



**Wojnowice (gmina Krzanowice):** Pałac wzniesiony po 1828 r. przez właściciela miejscowych dóbr, dr. Johanna Kuh, słynnego lekarza i wolnomularza. Działała tu klinika chorób oczu. Na przełomie XIX i XX pałac przebudowali kolejni właściciele, rodzina von Banck, nadając jej cechy neobarokowe i klasycystyczne. Pałac wykorzystywany jest dziś jako hotel i restauracja. Otoczony parkiem z ciekawymi okazami starodrzewia, w tym gatunków egzotycznych. **Woinowitz (Wojnowice):** Das Schloss wurde nach 1828 im Auftrag des hiesigen Gutsherrn, des berühmten Arztes und Freimaurers, Dr. Johann Kuh, errichtet. Gegenwärtig agiert hier eine Augenklinik. Die Familie von Banck ließ das Schloss um die Jahrhundertwende 19./20. umbauen. Es bekam neobarocke und klassizistische Züge. Heute dient das Schloss als Hotel und Restaurant. Es ist von einem Park mit interessanten Exemplaren des alten Baumbestandes, darunter mit exotischen Bäumen, umgeben. **Wojnowice (gmina Krzanowice):** The palace was erected after 1828 by the owner of the nearby properties dr Johann Kuh, a famous doctor and Freemason. Eye clinic used to be here. At the turn of the 19th and 20th century the palace was reconstructed by successive owners, the family von Banck, changing it into the Neobaroque and Classical style. The palace is used as a hotel and restaurant today. It is surrounded by a park with interesting old trees, some of them exotic ones.

**Jastrzębie (gmina Rudnik):** Pałac zbudowany w latach 1870-1872 w stylu modnego wówczas romantycznego historyzmu. W 1939 r. budowle zaadaptowano na zakład chorób płucnych. Po II wojnie światowej było tu sanatorium dla dzieci chorych na gruźlicę. Ostatnio odnowiony. Wokół pałacu park ze starodrzewiem. Obiekt prywatny. **Habicht (Jastrzębie), Gemeinde Rudnik:** Das Schloss wurde in den Jahren 1870-1872 im zur damaligen Zeit modernen historischen Romantismus errichtet. 1939 wurde das Gebäude zur Anstalt für Lungenkranke umfunktioniert. Nach dem Krieg gab es hier ein Sanatorium für lungenkranke Kinder. Vor Kurzem wurde das Schloss renoviert. Es ist von einem Park mit altem Baumholzbestand umgeben. Das Schloss befindet sich gegenwärtig im privaten Besitz. **Jastrzębie (gmina Rudnik):** The palace was built in 1870-1872 in the Romantic historism, which was quite modern at that time. In 1939 the building was adapted to a pulmonary institution. After World War II there was a sanatorium for children suffering from tuberculosis. It has been renovated lately. Around the palace there is a park with old trees. The building is private.



Fot. B. Stachow (3)